

SŁOWO

Wilno Piątek 1 kwietnia 1927

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3 Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł; zagranicę 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego nr — 20 groszy.
Opłata pocztowa naliczana ryczałtem.
Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca.

CENA OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2—ej i 3—ej 30g, za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W n—ch świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej.

Prądy narodowościowe w Cerkwi Prawosławnej.

Nigdy nie dość jest podkreślać rolę Cerkwi Prawosławnej w Polsce jako czynnika ładu społecznego i spokoju politycznego wśród trzymilionowej rzeszy ludności prawosławnej naszych ziem wschodnich.

Cerkiew ta, jako czynnik ładu państwowego, na ile tego, co się dzieje dzisiaj w Rosji i na ile antypaństwo, jej agitacji komunistycznej wewnątrz naszego państwa, u wylotu naszych granic wschodnich, nabiera specjalnego znaczenia, tworząc w życiu państwa, a to przez możność oddziaływania na tę ludność.

Polityka polska traktowała do niedawna zagadnienie ustroju tej Cerkwi i ustalenia jej stosunku do państwa w płaszczyźnie jednolitej narodowościowej Cerkwi Prawosławnej, co było wynikiem kierunku, jaki nadał rozwojowi tego Kościoła pierwszy jego Metropolita Jerzy i następnie tegoż metropolita Dionizy. Obydwaj organizowali niezależną Cerkiew polską na podstawie jej jednolitej narodowej, rosyjskiej, obydwa byli zwolennikami ustroju absolutystycznego, różniąc się od zasad „sobornych naczał” i udziału czynnika świeckiego w zarządzaniu cerkiewnym.

W miarę rozwoju narodowych ruchów ukraińskiego i białoruskiego, a w związku z tem kurczenia się oblicza rosyjskiego Cerkwi, realne warunki nakazywały sferom kierowniczym — hierarchii naczelnej Cerkwi prawosławnej — modyfikować swoje zasady i zamierzenia przez uwzględnienie dochodzącego coraz mocniej do głosu czynnika narodowościowo-wyznaniowego.

W ruchu narodowym ukraińskim, a zwłaszcza białoruskim należy zawsze z całą świadomością odróżniać to, co jest istotną potrzebą szerokiej warstw ludności, od tego co stanowi maksymalny, a przeto niezdrowy i niepotrzebny program prowodyrów lub demagogów politycznych, a jedno i drugie odróżniać przedewszystkiem od antypaństwa, przez czynniki zewnętrzne podsyłające akcję, bolszewickiej, spekulującej dla swoich celów na gruncie rozwijających się nacjonalizmów mniejszościowych.

Do niedawna polska niezależna Cerkiew prawosławna miała prawie wyłączny charakter i oblicze rosyjskie. Fakt ten bardzo łatwo się tłumaczył: w państwie rosyjskim i rolę, jaką odegrała na ziemiach zabranych. Następnie fakt ten — oblicza rosyjskiego Cerkwi — był skutkiem nieistnienia ruchów nacjonalistycznych ukraińskich i białoruskich przed wojną, a trzy odłamy narodowe: rosyjski, ukraiński i białoruski. Z drugiej strony tych rozmiarach, co po wojnie, od kad padło wilsonowskie hasło stano-

wienia ludów o sobie. Niemniej wreszcie wagi była ta okoliczność, że duchowieństwo wyższe pochodziło ze sfer inteligencji i burżuazji czysto rosyjskiej, duchowieństwo zaś niższe rekrutowało się z proletariatu inteligentnego, sfer urzędniczych, lub zamożnego włościaństwa, a jeśli i pochodziło na ziemiach naszych z gniazd wiejskich t. zw. „tutejszych”, to wychodziło z seminarjów prawosławnych, po otrzymaniu święceń kapłańskich, gruntownie i na trwałe wyposztowane na rosyjsko.

Świadomość narodowa ukraińska wśród duchowieństwa prawosławnego Wołynia i Galicji dojrzewała w miarę rozwoju ruchu politycznego ukraińskiego i w miarę budzenia się pod wpływem szkolnictwa ukraińskiego wśród młodych pokoleń silnego nacjonalizmu południowych „rieczunów”. W miarę opornego stanowiska kierowników Cerkwi wobec ruchu ukraińskiego, wzrastał on i krzepnął, aż zaczął się dzisiaj już wylewać z ram ruchu wewnętrzznego, nie dochodzącego do głosu na zewnątrz, i przybierał rozmiary zagrażające jednolitej Cerkwi polskiej oraz prowadzące w sposób wyraźny do obalenia naczelnej hierarchii cerkiewnej.

Zupełnie odmiennie się przedstawia ruch narodowy białoruski w Cerkwi prawosławnej. W ruchu tym mniejszą rolę odegrywały pierwsi świadomości narodowej, a większą bez porównania względy natury politycznej i utylitarnej. Rosyjskie, lub zruszczone, jeśli chodzi o pochodzenie t. zw. tutejsze, krajowe, duchowieństwo obawia się, iż pewnej chwili może się znaleźć w położeniu pasterzy bez owiec, bez stada i w poczuciu przesadnej obawy, zaczyna udawać Białorusinów. Ruchu tego wśród kleru mniejszego nie należy przeceniać, a to dla tej prostej przyczyny, że masom, a nawet wybranej inteligencji białoruskiej daleko jeszcze do tej siły rozpędowej i tego napięcia, jakie cechują ruch narodowy ukraiński.

Wobec faktu budzenia się świadomości nacjonalnej białoruskiej i obudzonej już ukraińskiej oraz postulatów, wysuwanych w związku z tem przez te dwa odłamy prawosławne, powinny czynniki państwowe zająć stanowisko dobrze przemyślane i wyrażone. Nie może tu być nieodwołalności i niejasności.

Z jednej strony trzeba się zastanowić co leży w interesie państwa: czy Cerkiew jednolita prawosławna, bez uwzględnienia ruchów narodowych, czy też Cerkiew podzielona na trzy odłamy narodowe: rosyjski, ukraiński i białoruski. Z drugiej strony trzeba sobie uprzytomnić, która z obranych koncepcji pozwoli utrzy-

mać siłą i niezależną Cerkiew polską, bo dwóch chyba zdań być nie może, że Cerkiew silna i niezależna stanowi interes państwa. Tak rozważając poruszone zagadnienie trzeba będzie przedewszystkiem stwierdzić, jak daleko idą w zakresie nacjonalizacji Cerkwi istotne potrzeby odłamów narodowościowych, by przy wyborze jednej z dwóch koncepcji nie ucierpiał prawdziwy, zdrowy instynkt i owe istotne w tej dziedzinie potrzeby ludności.

Można bowiem przy nie dość ogólnym stosowaniu kryteriów miarodajnych dla państwa i Cerkwi stworzyć sztuczny, niezdrowy ruch nacjonalistyczny, duchowieństwo zaś przezwyciężając postawę wobec tragicznego dylematu wybierania, w podjętym już często wieku, nowej przynależności narodowej. W tym wypadku polska Cerkiew prawosławna o obliczu narodowym rosyjskim, to znaczy najlojalniejsza wobec państwa, straci swoją rację bytu z powodu braku większej ilości wyznawców narodowości rosyjskiej. Zważając, że ludność rosyjska w Polsce, znikoma wprawdzie w swojej ilości, nie posiada praw t. zw. mniejszości narodowej.

W obliczu tych zadań państwa wobec Cerkwi prawosławnej najistotniejsze znaczenie posiada ustalana od pewnego czasu i dobiegająca do ścisłej definicji prawda, gdzie w naszych ruchach narodowościowych jest zdrowe dążenie ludności, gdzie się kończy agitacja nieodpowiedzialna demagogów, a zaczyna się świadoma zdrada stanu. Zapewne likwidacja Homady i N. P. Ch., postawienie tamy zalewowi zbrodniczego komunizmu w szeregi ludności białoruskiej pozwoli oczyścić też ruch narodowy na gruncie wyznaniowym naszych mniejszości od elementu antypaństwowego i rozkładowego dla Cerkwi. W Cerkwi bowiem szukali nieraz schronienia agenci bolszewicy, jak to wykazywały ostatnie wypadki, w sukniach kapłańskich uwijali się bezkarnie działacze antypaństwowi, na gruncie ruchu narodowościowo-wyznaniowego powstawały kampanie polityczne o celach obcych Cerkwi, a wrogich państwu.

Dzisiaj stan rzeczy powinien się zmienić radykalnie. Oczyszczenie ruchu nacjonalnego białoruskiego, a w pewnej mierze ukraińskiego od czynnika wrogiego zarówno Cerkwi, jak i państwu pozwoli dopiero realnie ocenić, jaką należy poprowadzić politykę wobec wysuwanych postulatów narodowych w Cerkwi.

Zapewne sąsiedztwo Rosji Sowieckiej, która Cerkiew prawosławną rosyjską rozbiła i wprowadziła do jej łoża czynnik rozkładu i anarchii, zawsze będzie oddziaływało w znacznej mierze na ruchy narodowe Ukraińców i Białorusinów w Polsce, a przez to i na ich politykę wyznaniową. Przykład jednak położenia Cerkwi w Rosji, otchłoty Cerkwi ukraińskiej, powinien odstraszyć od niezdrowych dążeń nie zawsze umiarkowanych przywódców i wskazać drogę do zdrowego rozwiązania sprawy.

Zawsze zaś naczelnym postulatem w rozwiązaniu zagadnienia Cerkwi prawosławnej w Polsce, a więc i zagadnienia narodowościowego w jej łonie, będzie szczere i wyraźne zdeklarowanie się odłamów narodowych tej Cerkwi na gruncie państwowości polskiej i niekłamanej lojalności wobec Rzeczypospolitej. To postawienie sprawy przyniesie korzyść przede wszystkim Cerkwi.

Ruch ukraiński i związany z nimjazd na Wołyniu w kwietniu r. b. jest symptomatycznym objawem dla stanu rzeczy wewnątrz Cerkwi. Dlatego ruchowi temu przyjrzymy się jeszcze dokładniej i z bliska.

Lubicz.

Ukazała się na półkach księgarskich książka

STANISŁAWA MACKIEWICZA

„Kropki nad i”.

Skład główny: Warszawa „Dom książki polskiej”. Plac Trzech Krzyży 8. W Wilnie do nabycia we wszystkich księgarniach i w Administracji „Słowa”.

Układ gospodarczy franc.-niemiecki.

PARYŻ, 31 III. PAT. Ministrowie Briand i Bakanowski ze strony Francji oraz ambasador niemiecki von Hösch podpisali dziś prowizoryczny układ gospodarczy francusko-niemiecki ustalający podstawy ostatecznego traktatu, który ma być zawarty przed dniem 30 czerwca r. b. w którym traci swą moc układ tymczasowy.

Niedoszło spotkanie Brianda z Cziczerinem.

BERLIN, 31. III. Pat. Vossische Zeitung donosi z Paryża, że komisarz spraw zagranicznych Cziczerin, który od dłuższego czasu bawił na kuracji w jednym z sanatoriów w Frankfurcie — nad — Menem, wyjechał dziś przez Strasburg do Francji południowej, omijając przytem Paryż. Zapowiedziane od dawna spotkanie między Cziczerinem a Briandem nie doszło zatem do skutku.

Żądania włoskie wobec Jugosławii.

LONDYN, 31. III. Pat. Korespondent Chicago Tribune dowiadyuje się, że Chamberlain w liście do Mussoliniego prosił go, aby podjął bezpośrednie rokowania między rządem włoskim a jugosłowiańskim. W odpowiedzi swej miał Mussolini oświadczyć gotowość uczynienia tego jeżeli otrzyma zapewnienie, iż Jugosławia gotowa będzie ratyfikować układ gospodarczy zawarty przed dwoma laty. Chamberlain porozumiał się następnie z Briandem, który obiecał zalecić Jugosławii wypełnienie żądań włoskich.

Nacisk na Włochy.

PARYŻ, 31. III. PAT. W/g E. ho de Paris wydaje się, że Białogród zgodził się na rozstrzygnięcie zatargu w drodze bezpośrednich rokowań z Rzymem w sprawie albańskiej oraz na ustanowienie stałej kontroli na granicy serbsko-albańskiej. Włochy czynią jeszcze pewne zastrzeżenia, lecz wobec nacisku ze strony Anglii przyłączają się, być może, również do tego projektu.

Sytuacja w Marokku opanowana.

MADRYT, 31 3 PAT. W zakończeniu wczorajszego posiedzenia rady ministrów, Primo de Rivera oświadczył, że ostatnie wiadomości z Marokka świadczą o pewnym uspokojeniu na obszarach objętych buntem, od chwili gdy wojska hiszpańskie doszły już do punktów wyjścia swej przyszłej działalności. Premier dodał, iż wysoki komisarz hiszpański w Maroku rozporządza wystarczającymi siłami do opanowania sytuacji.

Kwestja kontroli wojskowej Węgier.

PARYŻ, 31—III. Pat. Petit Parisien donosi, że według postanowień konferencji ambasadorów, zakomunikowanych stronom zainteresowanym, kontrola wojskowa na Węgrzech ustanie w dniu jutrzejszym, lecz nadzór trwać będzie jeszcze do dn. 15 maja nakłusek zastrzeżeń ze strony Małej Ententy. Po dniu 15 maja nadzór obejmuje Rada Ligi Narodów, która na sesji czerwcowej zajmie się sprawą konwencji. Petit Parisien dowiadyuje się, iż Mała Entente domagać się będzie, aby nadzór Ligi Nar. był stały właśnie ze względu na naruszenie konwencji o rekrutacji.

Maksymalna cyfra pod—i oficerów w armjach.

GENEWA, 31—III. PAT. Po dłuższej dyskusji komisja przygotowawcza konferencji rozbrojeniu przyjął następujące dodatkowe wnioski przedstawione przez de Brouckera i de Marinisa: W celu zapobieżenia temu, aby liczba oficerów i podoficerów zawodowych nie przekraczała ogólnych potrzeb każdej armji, poszczególne państwa będą musiały przedstawić odpowiednie tabele ustalające maksymalne cyfry oficerów i podoficerów, których państwa te zobowiążą się nie przekraczać.

Przed wyborami prezydenta Łotwy.

RYGA, 31 3. PAT. Sprawa kandydatur na prezydenta republiki nie została dotychczas załatwiona. Socjal-demokraci zwrócili się do grup centrowych z żądaniem wystawienia wspólnej kandydatury do jutra godziny 3-iej po poł. W przeciwnym razie partja socjal-demokratyczna wysunie własnego kandydata. Dotychczas centrum wysuwało 3 kandydatury: Nonaka, Samuelsa i Juraszewskiego, lecz wszystkie te kandydatury mają bardzo małe widoki powodzenia, w szczególności kandydatura Samuelsa, przeciwko której wypowiedziała się większość.

Wyjazd króla Ferdynanda zagranicę.

BUKARESZT 31 I I PAT. Minister spraw wewnętrznych Goga w wywiadzie z przedstawicielami prasy oświadczył, że wyjazd króla zagranicę jest ostatecznie postanowiony, jest jednak rzecz możliwa, że wyjazd ten nie nastąpi przed 15 kwietnia t. j. przed datą zamknięcia obecnej sesji parlamentu.

Zamach na Forda,

NEWYORK, 31-III. PAT. Jak wynika z dochodzeń tajnej policji w Detroit, wypadek samochodowy, któremu uległ Ford, spowodowany był przez zbrodniczą rękę. Policja poszukuje dwóch osobników, którzy w niedzielę wieczorem czekali w pobliżu laboratorium Forda na automobil, którym Ford miał wyjechać. Ścigali oni auto Forda pół mili i zaatakowali je z tyłu, także wóz Forda stoczył się z nasympu wysokiego 15 stóp. Po dokonaniu tego aktu, nieznane auto pojechało dalej. Według dzienników wychodzących w Detroit Ford odniósł ranę na lewym okiem i na czaszce. Silne bóle na które skarża się pacjent wskazują na to, że doznał on obrażeń wewnętrznych. Lekarze sądzą, że stan jego zdrowia narazie nie budzi obaw.

Identyczność rzekomej księżny Anastazji.

BERLIN, 31-III. PAT. Nachtausgabe ogłasza wiadomość, że specjalnemu aparatowi detektywów uruchomionemu przez to wydawnictwo udało się stwierdzić identyeczność rzekomej córki carskiej Anastazji przebywającej od lat 7 mui w Berlinie. Detektywi stwierdzili, że rzekoma córka carska jest właściwie niejaką Franciszką Szankowską urodzoną 16 grudnia 1906 r. w Borowym Lesie. Dziennik zapowiada, że w najbliższych dniach rozpocznie druk obszernych artykułów zawierających sprawozdania z poszukiwań detektywów niemieckich i wyników tych badań.

Śnieg i mrozy w Zakopanem.

ZAKOPANE 31 III PAT. Wczoraj niespodziewanie spadł tu śnieg, który utworzył 20-centymetrową warstwę, oraz chwycił mroź. Na ulicach ukazały się ponownie sanki.

Podstawy rokowań polsko-niemieckich.

WARSZAWA, 31. III. (Tel. wł.). Z Berlina donoszą: W rozmowach między posłem niemieckim w Warszawie, p. Rauscherem, który bawi od niedzieli w Berlinie, a przedstawicielami poszczególnych ministrów Rzeszy, ustalone zostały nowe instrukcje dla posła Rauschera co do dalszych rokowań z rządem polskim. Jak twierdzą dzienniki berlińskie, rokowania o właściwy traktat handlowy zostały narazie odsunięte na plan dalszy aż do chwili gdy zostanie osiągnięte porozumienie w sprawach osiedleńczych.

Informacje pism berlińskich są świadome fałszywe, albowiem obecnie niema rokowań o traktat handlowy lecz toczą się rozmowy w drodze dyplomatycznej o ustalenie podstaw do podjęcia właściwych rokowań. Wysłanie na pierwszy plan spraw osiedleńczych z pominięciem materijalno-ekonomicznych, które stanowią istotę traktatu, stawia pod znakiem zapytania intencje rządu niemieckiego co do zawarcia traktatu handlowego z Polską.

Sejm i Rząd.

Ambasador Schurman w Warszawie.

WARSZAWA, 31. III. (tel. wł. Słowa) W dniu dzisiejszym przybył do Warszawy p. Schurman, ambasador Stanów Zjednoczonych w Berlinie. Przyjazd p. Schurmana, jak mówią w kołach politycznych, stoi w związku z sprawą pożyczki zagranicznej dla Polski. P. Schurman będzie obecny na wielkim bankiecie wydanym przez pos. Stetsona na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej.

Narady nad zmianą ordynacji wyborczej.

WARSZAWA, 31. III. (tel. wł. Słowa) W ciągu dnia dzisiejszego toczyły się prywatne rozmowy przedstawicieli klubów poselskich nad sprawą zmiany ordynacji wyborczej. Pos. Popiel (N. P. R.) przedstawił nowy projekt, który przywiduje zmniejszenie liczby posłów do 420, przyczem ilość posłów z okręgów centralnych i zachodnich nie zostałaby zmniejszona, redukcji zaś uległaby ilość posłów okręgów wschodnich. Poza tem projekt pos. Popiela wysuwa zasadę zwiększenia list oraz zwiększa liczbę posłów z listy państwowej z 72 na 80. Dyskusję nad projektem posła Popiela odłożono na później.

Projekt powyższy jest próbą kompromisu pomiędzy stanowiskiem lewicy a endecji, która za wszelką cenę obstaje za zmniejszeniem liczby posłów, przeciwko czemu lewica kategorycznie protestuje.

Sprawozdanie z misji w Ameryce.

WARSZAWA, 31. III. PAT. Komisja rządowa złożona z pp. Feliksa Mlynarskiego i Adama Krzyżanowskiego, która przebywała ostatnio w Stanach Zjednoczonych Ameryki w ciągu 5-ciu tygodni, przedłożyła rządowi sprawozdanie ze swej działalności. Wyniki współpracy polskiej komisji z finansowymi sferami amerykańskimi stwierdzają, że nastąpiło daleko idące uzgodnienie potrzeb finansowych Polski z tendencjami panującymi na rynku amerykańskim. W związku z powyższem komisja opracowała w porozumieniu ze sferami amerykańskimi wytyczne podstaw dostatecznych dla zupełnego otwarcia rynków zagranicznych dla Polski. Komisja przedłożyła rządowi jako wynik współpracy ze sferami finansowymi amerykańskimi konkretne wnioski, które będą przedmiotem rozważań rządu. Wnioski te zawierają podstawy dla operacji finansowych Polski na rynkach zagranicznych z wyeliminowaniem kontroli ze strony jakiegokolwiek ciała międzynarodowego.

Masowy wyrok śmierci.

SKUTARI, 31. III. PAT. Tutejszy dziennik „Liria Competari” donosi, że sąd wojenny w Skutari skazał 15-tu oskarżonych o udział w weszlorozem powstaniu przeciwko Achmedowi-Zogu, na śmierć, 321 oskarżonych na karę więzienia. Dalszych 14-tu oskarżonych, którym udało się zbiec zagranicę, zostało zasądzonych na śmierć. Przeciwno 26 oskarżonym wyrok jeszcze nie zapadł.

Uczczenie zgonu Luzzattiego.

RZYM, 31. III. Pat. Na posiedzeniu senatu Titiotti w wygłoszeniu przemówieniu uczcił pamięć zmarłego niedawno wielkiego meża stanu b. premiera i twórcy ruchu spółdzielczego Luzzattiego. Następnie zabrał głos Mussolini, który przytaczając się do uczuć ogólnej żałoby z powodu zgonu Luzzattiego podniósł do jakiegoś stopnia działalność Luzzattiego była ściśle związana z ostatnim 50-leciem historii Włoch. Luzzatti — zakończył Mussolini — był jednym z tych wielkich ludzi prawdziwie uczonych, którzy we wszystkich czasach przynoszą zaszczyt swej ojczyźnie.

Międzynarodowe Targi w Poznaniu—1 do 8 maja 1927 r.

Koncert

Zarząd Związku Polaków z Kresów Zakordonowych powiadamia, że w sobotę 2 kwietnia r. b. w sali Związku Zawalwa 1 odbędzie się koncert z taskawym udziałem:

P. Br. Sztafenowej—(fortepian),
p. M. Skowrońskiej — Szumowej
(śpiew), p. M. Chmarzyni (śpiew) i
prof. Jodko (cytra).

Restauracja Myśliwska

(MICKIEWICZA 9)

zawiadania Szanowną Klientele, że z dniem 1 kwietnia r. b. kierownictwo kuchni obejmuje specjalnie zaangażowany wybitny kucharz, dotychczasowy długoletni pracownik restauracji Hotelu Europejskiego w Warszawie.

Jednocześnie zarząd restauracji „Myśliwskiej” ma zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że od dnia 1 kwietnia podczas obiadów i kolacji przyszywać będzie

orkiestra damska.

HERBATA
LIPTONA
NAJWIEKSZA SPRZEDAŻ
W ŚWIECIE

OGŁOSZENIE.

Podaje do publicznej wiadomości, iż wydane w miesiącu lutym r. b. administratorowi maj. Waka p. hr. Tyszkiewicz, p. Ottonowi Szwojaciowskiemu weksle in blanco, na sumę 9 tysięcy złotych za podpisem moim, i Władysławu Harbuza, są weksłami kaucyjnymi, na skutek pewnej słownej umowy, która obecnie nie doszła do skutku.

Ostrzegam wszystkie banki, że weksle te zdyskontowaniu nie podlegają.
Józef Olejki
Wilno, ul. Ponarska 4, m. 3.

ECHA KRAJOWE

Dom Ludowy R.O.K.

Głębokie.

27 lutego odegrano "zostały przez koło młodzieży męskiej i żeńskiej przy Domu Ludowym 1) „Dwór pod lasem” (epizod z powstania i 2) „Pan Pegaziński” komedia w 2 aktach. Przedstawienie to odbyło się w szkole powszechnej, posiadającej dobrze urządzone scenę, po przedstawieniu zaś rozpoczęła się w Domu Ludowym zabawa taneczna przepłataną grami towarzyskimi, herbatą, paczkami i przeciągnęła się daleko za północ.

W ten sposób zakończył się karawał w Domu Ludowym.

W Wielkim poście, 4 marca na św. Kazimierza, p. Rusiecki, prelegent zaproszony z Wilna staraniem koła młodzieży, wygłosił odczyt na temat: „Św. Kazimierz a kształcenie charakteru, wyrobienie woli”. Odczyt zgromadził przeważnie miejscową młodzież.

13 marca wygłoszony został przez jednego z profesorów kompletny gimnazjalnych p. Szukiewicz odczyt o „Lotnictwie, w szczególności zaś o szymbach bezsilnikowych”. Sala była przepelniona słuchaczami.

20 zaś marca koło młodzieży odegrało parę obrazków scenicznych i wygłosiło kilka monologów, następnie towarzyszyło zabawie w rozmaitości gry.

Już blisko miesiąc, jak staraniem Kola Macierzy Szkolnej została otwarta przy lokalu Macierzy szkolna frebrowska, która zebrała już około 400 uczniów; zapisanych jest przeszło 50, ale nie wszystkie mogą uczęszczać wskutek braku odzieży i obuwia. Kieruje tą szkołą zawodowa nauczycielka freblanka. Dzieci nieszczęśliwych rodziców uczą się bezpłatnie i dostają również bezpłatnie śniadanie — herbatę i chleb pyłowy w dowolnej ilości.

H. P.

OSZMIANA.

— Flasco akcji Obozu Wielkiej Polski. Marzec zaznaczył się u nas pewnym ożywieniem w życiu politycznym. Dwa razy w ciągu miesiąca mieliśmy u siebie wystawki Obozu Wielkiej Polski w celu zwołania tu swej organizacji. Rezultaty tych wizyt są nader nikłe, wszyscy bowiem dobrze wiedzą, że Oboz Wielkiej Polski jest nowym wydaniem endecji a do tej ostatniej nikt sympatii nie czuje.

Mimo wysiłków organizatorów na pierwsze zebranie organizacyjne przybyło zaledwie 16 osób. Po wysłuchaniu przemówień i odczytaniu deklaracji ideowej nikt z zebranych nie zgodził się aby go zapisano na listę członków obozu. Postanowiono więc w dwa tygodnie później zwołać inne zebranie. Ponieważ siły własne były niewystarczające, zaproszono pos. Raczkowskiego lecz i to auxilium mało pomogło. Na zebranie przybyło 26 osób a zapisano się tylko 9.

RAKÓW.

— O siedzibę Sądu Pokoju. Burmistrz m. Rakowa p. Rutkowski, p. Ejsmont wójt gminy rakowskiej oraz p. Józef Drucki-Lubecki nadesłali nam następujące pismo:

„W numerze 68 „Dziennika Wileńskiego” umieszczony został artykuł w sprawie siedziby Sądu Pokoju w Rakowie.

Nie wchodząc w polemikę z autorami tego artykułu o słuszności lub niesłuszności obecnej dyslokacji Sądu Pokoju w powiecie Mołodeczanśkim i pozostawiając decyzję w tej kwestji organom do tego powołanym, zaznaczamy musimy, że autorzy powyższego artykułu mylnie są poinformowani o warunkach lokalnych i staraniach czynionych o pozostawienie nadal Sądu w Rakowie. Nie jednokrotnie czynili starania o siedzibę Sądu, lecz mieszkańcy miasta, liczącego 5000 ludności i gminy liczącej 15000 ludności. Autorzy powyższego

artykułu obawiają się skazania mieszkańców gmin Krasniewskiej, Gródeckiej i Radoszkowskiej na uciążliwe wędrówki po wymiar sprawiedliwości do Rakowa, zapominając o tem, że w warunkach obecnych 20000 ludność gminy i miasta Rakowa ma 40 km. ciężkiej drogi do Sądu Pokoju w Kraśnem, że gmina Gródecka położona w ten sposób, iż większość wiosek ma bliżej do Rakowa niż do Kraśnego, że gmina Krasniewska odległa o 13 km. od Sądu Pokoju w Mołodecznie i jest połączona z Mołodecznem koleją, a gmina Radoszkowska, licząca zaledwie 4000 ludności nie może pretendować na to, by narzucić swą wolę większości.

Jesteśmy pewni tego, że naczelne władze Sądowe nie pozostawia bez uwzględnienia nasze starania i w tym przedmiocie wydadzą odpowiednie zarządzenia”.

Sprawy szkolne.

Wywiad z Kuratorem p. Antonim Ryniewiczem.

Jak już donosiliśmy przed kilku dniami, władze centralne postanowiły zlikwidować Kuratorium Białostockie. Likwidacja ta stoi w związku z centralizacją szkolnictwa białostockiego w ręku jednej jednostki administracyjnej. Termin likwidacji Kuratorium Białostockiego wyznaczony został na dzień dzisiejszy.

W związku z tym zwróciliśmy się do p. Kuratora Ryniewicza z prośbą o bliższe szczegóły tej reorganizacji administracji szkolnej na Ziemiach wschodnich. P. Kurator jak zwykle, mimo nawału pracy, znalazł chwilę czasu, aby poświęcić prasie i udzielił nam następujących wiadomości:

Do Okręgu Wileńskiego dojdą cztery powiaty z Kuratorium Białostockiego i trzy z Kuratorium Połosekiego. Oczywiście zwiększy to ogromnie pracę biur Kuratorium Wileńskiego. Aby podjąć temu zadaniu etaty Kuratorium Wileńskiego powinny być ulec znacznemu zwiększeniu. Sprawa ta wywołuje znaczne trudności, ponieważ z etatów Kuratorium Białostockiego i Połosekiego przejdzie do nas liczba nie odpowiadająca rozmiarom przejętych terenów. Z tego między innymi względu termin przejęcia szkół na terenie nowo włączonych powiatów nie został określony. Jedynie od 1-go maja zostanie objęty nadzór nad szkolnictwem zawodowym, a do pierwszego czerwca nad szkolnictwem średnim na nowo włączonym terenie.

— Czy przewidywane są wobec włączenia nowych terenów do Kuratorium Wileńskiego jakiegokolwiek zmiany personalne?

— Tak. Od pierwszego kwietnia obejmie urządowanie jako p. o. w. zytatora dotychczasowy dyrektor seminarjum p. T. Miłkowski. Poza tem opuści swe stanowisko p. Stętkiewicz, który przechodzi do centrali, gdzie obejmie stanowisko naczelnika wydziału przedmiotowego. Oprócz tego należy się spodziewać, że jeden z wzytatorów opuści swe stanowisko.

— Jak się przedstawia sprawa szkół białostockich?

— Szkół białostockich mamy bardzo niewiele. Dwa prywatne gimnazja, w Wilnie i Radoszkowicach, oraz 16 szkół powszechnych, z których część należy do typu szkół utrakwistycznych. W porównaniu do szkół innych mniejszości narodowych ilość szkół białostockich jest wyjątkowo świadectwem, że uświadomienie narodowe znajduje się jeszcze na bardzo niskim poziomie.

Liczba szkół powszechnych innych mniejszości przedstawia się o wiele poważniej. Dla przykładu przytoczę tu kilka cyfr: prywatnych szkół żydowskich jest 78, litewskich a w tym polsko-litewskich 76, polskich zaś 1148. Cyfry te mówią same za siebie.

Na tem skończyliśmy interesującą rozmowę i dziękując uprzejmie za udzielone informacje połączaliśmy p. Kuratora.

Czang-Kaj-Szek w opozycji.

LONDYN, 31 III. PAT. „Daily Express” donosi z Szanghaju, iż minister spraw zagranicznych Czen nie przybędzie do Szanghaju w związku z opoźnieniem stanowiskiem gen. Czang-Kaj-Szeka, który ma podobno zerwać stosunki z przedstawicielami władz południowych w Hankou i kazać rozstrzelać 300-tu cywilnych chińczyków zatrzymanych w rękę.

Bezcelowość rokowań z Chińczykami.

WASZYNGTON, 31—III. Pat. Kola urzędowe uważają w chwili obecnej podejmowanie rokowań dyplomatycznych z Chińczykami za bezpożyteczne gdyż możliwym jest, że kantonijczycy nie zdołają ustalić swej władzy. W danej chwili należy przedewszystkiem starać się o zapewnienie bezpieczeństwa obywateli amerykańskich i cudzoziemskich w zagranicznej strzecie Szanghaju.

Armata i karabiny na Lwim Wzgórzu.

LONDYN, 31—III. PAT. Stanowisko władz kantonijskich wobec cudzoziemców i ich własności w Nankinie staje się coraz bardziej dwuznaczne. W warunkach obecnych niema mowy o bezpiecznym powrocie cudzoziemców do miasta, gdyż nawet okryte obce zjawiające się w porcie są ostrzegane z armat i karabinów ustawionych na Lwim Wzgórzu pod miastem lub na murze okalającym Nankin. Według niesprawdzonych wiadomości mienie cudzoziemskie w Nankinie zostało rozgrabione.

Agencja Reuter'a donosi, że w Nankinie wsiadło na pokład torpedowca amerykańskiego 47 osób uchodźców amerykańskich i angielskich. Uchodźców tych obrzucono w chwili odjazdu kamieniami. Ogólna sytuacja w dolinie rzeki Yan-Tse i w Szanghaju jest w dalszym ciągu naprężona. W górnym biegu rzeki Yan-Tse w szczególności w Hankou i w Nankinie agitacja skierowana przeciwko cudzoziemcom wzrasta w dalszym ciągu. Siły obronne na południowe granicy koncesji międzynarodowej zostały wzmocnione.

Bwakuacja Pekinu.

LONDYN, 31 III. PAT. Times donosi z Pekinu, że wskutek niepewności położenia amerykańskiej kobiety i dzieci zostały wezwane do pozyczenia przygotowań celem opuszczenia Pekinu.

„Lietuvis“ wypowiada wojnę Polsce.

Z Kowna donoszą: Organ premiera Waldemara, „Lietuvis“ ogłosił cykl artykułów, w których rozstrzyga kwestję ewentualnej, przyszłej wojny pomiędzy Rosją sow. i Polską. — „Lietuvis“ otwarcie wyraża przekonanie, że Litwa w razie takiego konfliktu stanie po stronie Rosji sow. gdyż ta posiada armję, która przewyższa siłą zjednoczone wojska Polski, Rumunii i państw nadbałtyckich. Odpowiadając się po stronie Rosji sow., Litwa wyłącza o wiele większe korzyści niż z sojuszu z Polską.

Skazanie w Kownie „Dnia Świątecznego“.

Redaktor odpowiedzialny polskiego „Dnia Świątecznego“ skazany został na 7 dni aresztu za artykuł o znanych pogromach Polaków w kościele św. Trójcy we wrześniu ubiegłego roku.

Podpisanie doniosłej umowy z Gdańskiem.

GDĄŃSK, 31 III. PAT. W dniu dzisiejszym podpisał w Gdańsku radca legacji Litwiński jako pełnomocnik rządu polskiego i sen. Siebenfreund jako pełnomocnik senatu wolnego miasta umowę zawartą między Rzeczpospolitą Polską a wolnym miastem Gdańskiem w przedmiocie zaprowadzenia monopolu tytoniowego na obszarze w. m. Gdańska. Gdański monopol tytoniowy stworzony na tych samych zasadach, które stanowią podstawę monopolu polskiego, będzie korzystał z podobnych praw jakie ustanowiono dla celów przynależności monopolowi polskiemu. Dodać należy, że wprowadzenie monopolu tytoniowego oznacza spełnienie przez Gdańsk jednego z głównych warunków załączonych przez Ligę Narodów w związku z sanacją finansową Gdańska.

Szczegóły umowy o monopolu tytoniowym.

GDĄŃSK, 31 III. PAT. W senacie odbyła się dziś konferencja prasowa, na której sen. dr. Volkman przedstawił szczegółowo plan zaprowadzenia gdańskiego monopolu tytoniowego. Wprowadzenie monopolu tytoniowego zostało umożliwione dopiero po zawarciu odpowiedniego układu pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a wolnym miastem. Układ ten, według oświadczenia sen. Volkmana, jest korzystny dla obu stron. Polska uzyskuje w tym układzie gwarancję, iż przemysł tytoniowy z Gdańska do Polski będzie udułamione i gdański monopol tytoniowy będzie w całej pełni dostosowany do monopolu tytoniowego w Polsce. W. m. Gdańsk otrzymuje od Polski wolność celną dla surowca tytoniowego na przeciąg lat 20.

Pozatem polsko-gdański układ zawiera postanowienia, iż gdański monopol tytoniowy zakupować będzie w polskim monopolu tytoniowym 25000 kilo wyrobów tytoniowych i naodwrot polski monopol tytoniowy zakupywać będzie w gdańskim monopolu tytoniowym taką samą ilość towaru. Ponadto w. m. Gdańsk otrzymało prawo sprowadzenia do Polski dalszych 75000 klg. wyrobów tytoniowych. Według wszelkiego prawdopodobieństwa monopol tytoniowy wejdzie w życie z dn. 1 lipca. W związku z tem ukaże się w dniu dzisiejszym rozporządzenie senatu dotyczące zasad monopolu tytoniowego oraz rozporządzenie dotyczące okresu przejściowego wreszcie rozporządzenie o odszkodowaniach z powodu zaprowadzenia monopolu.

W niedzielę dnia 3 kwietnia b. r. o godz. 10½ w lokalu Spółdzielczego Banku Ludowego ul. A. Mickiewicza Nr. 7 odbędzie się w m. śl Art. 20 § 2.

Ogólne zgromadzenie

KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO WILEŃSKIEGO

LIGI O. P. P.

Porządek dzienny. Zagajenie, wybór prezydium, sprawozdanie zarządu, Komisji Rewizyjnej i Rady Nadzorczej, zatwierdzenie programu działalności i preliminarza budżetowego na rok 1927. Wybory Zarządu, Komisji Rewizyjnej i delegatów na Ogólne Zgromadzenie L. O. P. P. Ustalenie w jakich pismach mają być umieszczane ogłoszenia o Og. Zgr. Wolne wnioski.

Zgodnie z Art. 17 § 4 Og. Zgr. jest prawomocne bez względu na ilość przybyłych delegatów.

Wstęp dla członków i sympatyków wolny.

Posiedzenie Rady Miejskiej.

Na wczorajszym posiedzeniu Rady Miejskiej, jeszcze przed przystąpieniem do porządku dziennego, radny Odwod wysunął nagły wniosek w sprawie powiększenia etatów pracowników w miejskim szpitalu zakaźnym w Wilnie, który od dłuższego czasu są zatrudnieni w tym szpitalu nie otrzymują stałej pensji z powodu braku odpowiednich etatów. Po krótkiej debacie Rada Miejska uchwaliła przekazać powyższą sprawę komisji finansowej do rozpatrzenia i zaopiniowania.

Następnie rozpatrzono sprawę utworzenia stadionu sportowego na Górze Boufałowej. Po odczytaniu referatu dotyczącego tej sprawy, udzielono głosu generałowi p. Popowiczowi, który w przemówieniu ztem podkreślił konieczność utworzenia stadionu sportowego na Górze Boufałowej, oraz korzyści wypływające z wychowania fizycznego młodzieży, tak dla Państwa jak i całego społeczeństwa. Referat p. gen. Popowicza został w zupełności poparty przez Radę Miejską. Ponieważ część Góry Boufałowej należy do m. Wilna i częściowo do trzech prywatnych właścicieli, przeto R. M. uchwaliła wykupić trzy działki prywatne w drodze polubownej, w przeciwnym zaś wypadku przystąpić do wywłaszczenia w drodze przymusowej. Dalej na wniosek Magistratu Rada uchwaliła przeniesienie kredytów z jednego §§ ów budżetu I-go kwartału 1927 r. do innych. Uchwalała również na wniosek Magistratu skasowanie w sekcji rzadni i rynków jednego etatu rachmistrza i utworzenie natomiast jednego etatu kasjera kasy pomocniczej.

Z kolei na prośbę wniesioną do Magistratu przez dyrekcję gimnazjum im. J. Lelewele, oraz na wniosek Magistratu postanowiono wydzierżawić plac miejski przy ul. Ad. Mickiewicza 40 pomienionej dyrekcji na przeciąg lat trzech za tennę dzierżawną 500 zł. rocznie. Plac ten zużyty będzie na ogródek szkolny.

Opłaty za korzystanie z ogrodu Bernardynskiego w sezonie letnim 1927 r., uchwalono według norm przyszłych w roku ubiegłym. Uchwalono również jednomyślnie wydzierżawić ogród Bernardynski na sezon letni r. 1927 na koncerty symfoniczne orkiestry Namysławskiego i „Filharmonji” w Wilnie, zaś prawo urządzania w ogrodzie Bernardynskim popanków muzycznych udzielił Komendzie m. Wilna, czyli orkiestrom wojskowym, orkiestrze strażnicy ogniowej i T-wa „Sokół” w porządku kolejnym, przyczem wstęp dla dorosłych nie może przekraczać 30 gr., zaś dla młodzieży uczącej się i wojskowych 20 groszy.

Dalej, korzystając z wymaganego quorum członków Rady uchwalono jednomyślnie budżet dodatkowy w sumie 451400 zł. na okres od 1 IV. 27 r. do 31 marca 1928 r.

Po uchwaleniu powyższego w prezydent m. Wilna p. Łukuciewski referował sprawę opodatkowania przez Izbę Skarbową kinematografu miejskiego, w sumie sięgającej do 40.000 zł. Jak wiadomo Magistrat, uważając kino miejskie za placówkę kulturalno-oświatową, zaopiniował powyższemu tak że sprawa oparla się o sąd jak i o Ministerstwo, przyczem Ministerstwo przychyliło się w pewnej mierze do zdania Magistratu. Wobec powyższego też Magistrat zwołał w ostatnich dniach konferencję pp. profesorów Prawa U. S. B., którzy orzekli, iż zdania Izby Skarbowej są prawnie bezpodstawne, wobec czego też Magistrat od swoich postulatów nie odstąpił. Niezależnie od powyższego Magistrat został powiadomiony, iż kino miejskie w m. Warszawie i Łodzi również są zwolnione od opłat podatkowych.

Następnie rozpatrzono sprawę wydzierżawienia teatru letniego w ogrodzie Bernardynskim na sezon letni r. b. przyczem uchwalono wydzierżawić teatr dyrektorowi p. Franciszkowi Ryckowskiemu za tennę dzierżawną 2500 zł. płatnych 500 zł. przy zawarciu umowy, pozostałość po 40 zł. dziennie z zwolnieniem go od wszelkich podatków komunalnych.

Podanie właścicieli nieruchomości przy ul. Sofjaniki w sprawie zwolnienia ich od opłat kanalizacyjnych skierowano do komisji technicznej dla zaopiniowania. Następnie na wniosek Magistratu uchwalono polecić ostatniemu wszcząć sprawę co do zmniejszenia opłat taryfy kolejowej na taryfę różniczkową, na artykuły budowlane przychodzące do Wilna, jak: cement, żelazo, kamień, drzewo i t. p., ze względu na konieczność poparcia ruchu budowlanego.

W końcu większą dyskusję wywołała sprawa wyborów komisji teatralnej dla spraw teatru przy W. Pohulance Magistrat ze swej strony wysunął kandydatów do powyższej komisji w osobach radnych pp. D-ra Dębowskiego, Korolka, Umiastowskiego, Nagrodzkiego i prof. Ruszczyca. Ponieważ w skład komisji nie wszedłby żaden z nich, przeto radni żądali wystąpić z opozycją, w rezultacie której na wniosek radnego mec. Jasińskiego postanowiono sprawę odcroczyć do następnego posiedzenia.

Pozatem uchwalono wyjednać u Skarbu Państwa 150000 zł. na roboty inwestycyjne w celu zatrudnienia bezrobotnych, oraz na wniosek Magistratu Rada Miejska uchwalała umorzyć powództwo sądowe wniesione przez Magistrat p-ko dzierżawcy maj. Ponary. Na tem posiedzenie zakończono.

(x)

Nowości wydawnicze.

— W „Iskrach”, tygodniku ilustrowanym dla młodzieży (Nr 14), między innymi: pismo T. Prądko o przysposobieniu kobiet do obrony kraju. Tadek Nittman kreśli obrazek z Maroka, M. Wróblewska opisuje bardzo interesujące życie botaników („Sztandar wiosny”), ktoś inny pismo o nowym źródle energii cieplnej. Wszelka rozmaitość treści przy doskonałym jej opracowaniu.

Stefan Turski: „Klub owalnego stołu”. Rzeczy wesołe. Wierszem. Kraków. 1927.

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem uprzejmie donosimy, iż z dniem 15 marca r. b. wyłączna sprzedaż naszych wyrobów na Województwo Wileńskie powierzylimy Firmie

Dom Sportowy CH. DINCES

w Wilnie przy ul. Wielkiej 15,

do której prosimy zwracać się z wszelkimi zamówieniami.

Z poważaniem

Pierwsza Krajowa Wytwórnia Przyborów

Gimnastycznych i Lekkoatletycznych

W. SZYMBORSKI i S-ka

Warszawa, ul. Białńska 15

Powołując się na powyższe ogłoszenie, podaję do wiadomości P. T. Odbiorców, iż wszelkie powierzone mi zamówienia Pierwszej Krajowej Wytwórni Przyborów Gimnastycznych i Lekkoatletycznych W. SZYMBORSKI i S-ka wykonywane będą jaknajpункtualniej i po cenach ściśle fabrycznych. W nadziei, że i nadal Sz. Klientela darzyć mnie będzie cennym swem zaufaniem, kreślę się

Z poważaniem

Dom Sportowy CH. DINCES

Wilno, ul. Wielka 15.



JACK LONDON.

7) KSIĘŻNICZKA.

— Zdarzyło się to o tysiąc mil na zachód od Manatoma, na wyspie Tagalag, rozpoczął nagle, z widocznym rozczarowaniem, że nie rozpoczęła się dyskusja. Przedewszystkiem muszę wam powiedzieć, jak trafilam na Tagalag. Dla przyczyn, o których nie wspomnę drogami, których nie będę opisywał, w pełni mego męskiego wieku i na początku diabelskiego okresu, na który nie wpłynęli młodzi synowie zapelniający uniwersytet w Oxfordzie, zostałem zależny tylko sam od siebie i byłem właścicielem skunera, tak znanego, że pozostanie on historycznym, nawet bez imienia. Wiozłem czarnych robotników z zachodniej strony Południowego Oceanu Spokojnego i Morza Koralowego do plantacji na Hawaj i do kopalni w Chili.

— To ty wyciąłeś całą ludność w... wybuchnął Tuścioch, nim zdołał powstrzymać się słowa.

Jedyna ręka Brucea Cadogana Cavendish powędrowała z błyskawicą

szybkością do kieszeni i równie szybko wróciła z kręgiem żelaznym gotowym do dzieła.

— Mów dalej, westchnął Tuścioch. Ja... zapomniałem zupełnie co chciałem powiedzieć.

— Śmieszny tamten cały kraj, mówił z całym spokojem Słup. Czytaliście te wszystkie głupstwa o Wilku Morskim...

— Nie byłś Wilkiem Morskim, przetrwał Brodac z mimowolną stanowczością.

— Nie, proszę pana, brzmiała odpowiedź Wilk Morski umarł, wszak prawda? Ja zaś żyję jeszcze, wszak prawda?

— Oczywiście, oczywiście, przyznał Brodac. Zaduśił się gdy wpadł w błot: głową naprzód w Victorji przed kilku laty.

— Więc jak mówię — i nie lubię takiego przerywania, ciągnął dalej Bruce Cadogan Cavendish, okrośnie śmieszny ten kraj. Byłem w Taki-Tiki, niska wyspa, która politycznie należy do wysp Salomonskich, lecz bynajmniej nie geologicznie. Wyspy Salomonskie są bowiem wysokie. Etno-

graficznie należy do Polinezji, Melanezji i Mikronezji, ponieważ wszystkie ludy Południowego Oceanu Spokojnego dotarły tam łódkami i polowały się z sobą w sposób niesłychany. Męty dna jamy ludzkiej, pod względem biologicznym mieszczą się w Taki-Tiki. Znam dno, o którym mówię.

— Zabawnie spędzałem tam czas, wyławiałem muszle, trudem się rybołówstwem, handlowałem żelazem, kością słoniową, ugałębiałem się za murzynami i tak dalej. Tak, nawet w Fidżi miałem mieli kłopotu. Na zachód miałem kłopoty z dwoma innymi — wszyscy ludożercy, co do jednego, cięli było tuście, garnek bogaty aż po brzegi...

— Ciele? zapytał Tuścioch. Na widok gniewnego ruchu, dodał: widział, nigdy nie był na Zachodzie, jak Dalarouse i ty.

— Wszyscy oni polują na głowy. Głowy — to tam cenna rzecz, szczególnie głowa białego człowieka. Odbijają nim swe przystanie i domy szatana-szatana. Każda wioska ugania się za cieleciem i wszyscy biorą w

tem czynny udział.

— Jeśli nikt się nie zdarzy przez dłuższy czas, garnek dosięga olbrzymich rozmiarów. Śmiesznie, prawda?

— Znam to wszystko. Wszak na moim skunerze umarł jeden Holender. Ja sam zarobiłem na garnek wiedzy. Było to tak. Stał się wówczas w Langolui. Nie opuszczałem statku i ułożyłem wszystko z Johnny, moim sternikiem. Był to też murzyn z Port Moresby, Ojciec głowę zmarłego marynarza i wykradł się w nocy na ląd, podczas gdy ja chodziłem ze szablą jak gdybyśmy usiłował go zabić. Otworzył garnek głowę marynarza, i też coś za to dostał. Oczywiście nazajutrz posłałem łódź z dwoma innymi, w celu obrady i sprowadziłem go ze zdobyczą.

— Jak duży był garnek? zapytał Brodac. Syszałem o garnku w Orla wartości osiemdziesięciu paczek tytoniu.

— Na początek, odpowiedział Słup, było czterdzieści karmnych wieprzy, każdy z nich wartości jednego sznaja pierwszorzędnej monety muszlowej, wartość zaś muszli wynosi jedną

paczkę tytoniu za szateń. Było to więc okrągłych dwadzieścia dolarów. Było dziewięćdziesiąt osiem sznaja monety muszlowej, co równa się mniej więcej pięciu dolarom. Było też dwadzieścia dwie złote monety. Podzieliłem to na cztery części: jedną czwartą otrzymał Johnny, jedną czwartą statek, jedną czwartą ja, jako właściciel; zaś jedną czwartą ja, jako skiper. Johnny nigdy nie narzekał na ten podział. Nigdy w życiu nie był jeszcze tak bogaty, jak wówczas. Dalem mu też kilka koszul zmarłego marynarza. Sądzę, że głowa jego dotąd przyodabia jeden z ich domów.

— Nie konieczne chrześcijański pogrzeb chrześcijanina, zauważył Brodac.

— Lecz korzystny pogrzeb, odpał Słup. Pozostałe szczątki marynarza musiałem wyrzucić hajom przez bieżący statku darmo. Pomyśl tylko, czyż miałem karmić haje głową wartości osiemset dolarów. Byłoby to zbrodnia rozrzuć i wyraża głupota.

— Wszystko razem było niesłychanie śmiesznie, tam na zachodzie.

Nie powiem wam w jakich kłopotach znalazłem się w Taki-Tiki, powiem tylko, że odjechałem, wioząc ze sobą dwieście czarnych głów do Queensland do pracy, a za sposób, w jaki je zdobyłem, dwa angielskie; statki szukał mnie na Oceanie Spokojnym. Zmieniałem przeto kierunek i dalem się na zachód, z zamiarem umieszczenia tego towaru w plantacjach hiszpańskich w Bangar.

— Sezon tajfunu. Złapał nas. Skuner mój nazywał się „Mary Mist” i sądziłem, że mocno zbudowany, do czasu tajfunu. Nigdy nie widziałem takiego morza. Fale rozzdzierały statek na kawałki, dosłownie. Zderzył zeń wszystkie, drewniane części rozbiły na drobne wiórki, cały statek uległ zagładzie, pozostała nam część jednej łodzi. Zdołaliśmy naprawić ją nieco i staraliśmy się utrzymać szczątki statku na powierzchni wód do czasu gdy woda dostatecznie się uspokoi, byśmy mogli odpląnąć. Szukaliśmy łódź z pośpiechem. Ostatnimi byli stolarz i ja i musieliśmy wskoczyć do łodzi, gdy skuner zapadał w wodę. Było nas tylko czterech...

KURIER GOSPODARCZY

ZIEM WSCHODNICH.

Z działalności Oddziału Wileńskiego Związku Spółdzielni Polskich.

(Wywiad z p. Rakowskim, Kierownikiem Oddziału).

Związek Spółdzielni Polskich szczególnie wagę przywiązuje do akcji gospodarczej, ujętej w formie współpracy spółdzielczej, na terenie ziem wschodnich, czego dowodem jest, między innymi, założenie jeszcze w roku 1920 Oddziału Związku w Wilnie i rozpoczęcie wówczas już prac organizacyjnych, mających na celu utworzenie na obszarze województwa północno-wschodniego sieci instytucji kredytu spółdzielczego. Praca ta została zniweczona przez inflację, ale podjęta na nowo od roku 1924 daje obecnie coraz lepsze wyniki; obecnie też liczba spółdzielni kredytowych, używających firmy «Banków Ludowych» lub «Banków Spółdzielczych», a jednocześnie udziałowców chrześcijan, przynależnych do wszystkich warstw i zawodów gospodarczych, wynosi w województwie wileńskim 20. W przeciągu kilkunastu lat działalności spółdzielni tych, w niezwykle trudnych warunkach, zaledwie jedna z pięciu ogólnie liczy trzydziestu w dwu województwach — wileńskim i nowogródzkim — doznała niepowodzenia, w wyniku popełnionych przez kierownictwo błędów. Świadczy to o żywotności zasad organizacyjnych i metod pracy spółdzielni tych, wyrobionych zresztą w pięćdziesięcioletniej praktyce wielkopolskiej. Poza spółdzielniami kredytowymi Związek Sp. P. zresztą także spółdzielnie rolniczo-handlowe, w liczbie 4 w województwie, oraz ostatnio rozpoczął akcję organizowania spółdzielczego przetworu i zbytu nabiału. Dotychczas Oddział wileński zorganizował na dwóch województwach północno-wschodnich 8 spółdzielni mleczarskich. W Wilnie czynny jest od kilku tygodni instruktorat dla spółdzielni

mleczarskich, pod kierownictwem fachowego, doświadczonego mleczarza. Jak już zaznaczyliśmy, spółdzielnie kredytowe, zorganizowane na zasadach wszechstronności i samopomocy, w działalności swej nie ograniczają się bynajmniej do obsługiwanie potrzeb jakiegokolwiek jednej warstwy lub zawodu. W składzie członków przeważają, jednak, zgodnie z ogólną strukturą demograficzną kraju — rolnicy. Obecnie spółdzielnie zaspakajają w 2 ch województwach północno-wschodnich potrzeby gospodarze 10 tys. rolników właścicieli samodzielnych warsztatów pracy. Tem właśnie przedewszystkiem spółdzielnie te różnią się od innych, pokrewnych organizacji kredytu spółdzielczego i dlatego są z jednej strony jedynymi instytucjami, powołanymi do zaopatrzenia kredytowego i organizacji kapitału dla elementów miejskich w ośrodkach prowincjonalnych, z drugiej strony jedynymi zrzeszeniami, na terenie których osoby przynależne do różnych klas społecznych i odmiennych zawodów gospodarczych współpracują siłą rzeczy ze sobą, osiągnąć zrozumienie wspólności i ich interesów gospodarczych, niezależnie od narodowości, zamożności, zatrudnienia i poglądów lub upodobań politycznych. We wszystkich, bez wyjątku, spółdzielniach naszych, mimo braku jakiegokolwiek co do tego postanowienia statutowego, kierownictwo pozostaje w rękach oświeconych przedstawicieli miejscowego społeczeństwa polskiego, pod przewodnictwem których chętnie gromą się miejscowi wólcianie narodowości niepolskiej, doznając w spółdzielniach skutecznego zaspakajania ich potrzeb gospodarczych. Sądzimy, że tego rodzaju typ organizacji spółdzielczej jest najbardziej przydatny w warunkach kresowych i to nie tylko ze względów natury gospodarczej.

Poniższe zestawienie liczbowe ilustruje rozwój spółdzielni naszych na terenie Województwa Wileńskiego od końca roku 1924 począwszy:

Liczba spółdzielni	Liczba udziałowców.	Fundusze własne.	Wkłady oszczędne.	Kredyty udzielone.
Dn. 31. XII. 24. 13.	2488	95.395	310.672	498.378
Dn. 31. X. 25. 21.	5.096	308.542	497.517	943.000
Dn. 31. X. 26. 23.	7.973	428.362	451.666	1.343.613

Zestawienie powyższe wykazuje stały i nieprzerwany rozwój spółdzielni. Szczególnie pocieszającą jest łączna suma funduszy własnych i wkładów, wskazująca na postępy pracy kapitalizacyjnej na tak niezmiernie zniszczonym terenie, jakim są ziemie wschodnie Rzeczypospolitej.

Jak widzimy, wyniki pracy w ciągu ostatnich trzech lat upoważniają nas do nadziei, że spółdzielczość nasza na kresach wschodnich może odegrać rolę gospodarczą, zbliżoną do tej, jaką odegrała w wielkopolsce, podnosząc dobrobyt ludności i przyzwyczajając ponadto elementy naro-

GIEŁDA WARSZAWSKA			
31 marca 1927 r.			
Dewizy i waluty	Trans.	Spr.	Kupon.
Dolary	8,92	8,94	8,90
Holandja	358,10	359,—	357,20
London	43,47	43,58	43,36
Nowy-York	8,93	8,95	8,91
Paryż	35,12	35,06	35,15
Praga	26,51	26,57	26,45
Szwajcaria	172,17	172,60	171,74
Wiedeń	125,94	126,23	125,63
Włochy	41,10	41,20	41,—
Papiery procentowe			
Dolarówka 52,	52,50		

GIEŁDA WILEŃSKA			
Wilno, dnia 31 marca 1927 r.			
Listy zastawne.			
Wil. B. Z. z 100	42-42,20		
Czeki i wpłaty.			
Paryż 8,93 1/2			
Złoto.			
Ruble 4,69 1/2	4 68 1/2		
Akcje.			
Bank Polski z 100	125		

PIĄTEK	
Dziś	Wsch. st. o g. 5 m. 12
Teodory M.	Zach. st. o g. 18 m. 7
Jutro	
Franciszka	

Sposoby meteorologiczne Zakładu Meteorologii U. S. B.	
z dnia 31—III 1927 r.	
Ciężnienie średnie	760
Temperatura średnia	+ 10°C
Opad za dobę w mm.	—
Wiatr przeważający	Wschodni
U w a g i: Po chmurno, Minimum za dobę -1°C Tendencja barometryczna spadek ciśnienia.	

URZĘDOWA

— **Ulgowe paszporty zagraniczne w celach kuracyjnych.** Wobec zbliżającego się okresu urlopów wakacyjnych nie od rzeczy będzie przypomnieć, że chcąc uzyskać ulgowe paszporty zagraniczne w celu wyjazdu do miejscowości kuracyjnych należy wypełnić odpowiedni formularz w Komisariacie Rządu, na mocy którego Komisja lekarska po zbadaniu petyta wyda zaświadczenie, że wyjazd zagranicę jest konieczny. Zaznaczyć tu należy, że wyraz „požadany”, lub „wskazany” w odniesieniu do wyjazdu nie uprawnia chorego do uzyskania paszportu ulgowego. Na zasadzie tego zaświadczenia składa się w swoim komisariacie P. P. podanie o wydanie świadectwa niezdolności i świadectwo kwalifikacyjne „moralności”. Na podstawie tych zaświadczeń wydawane są dopiero ulgowe paszporty kuracyjne.

Urzednicy państwowi, zamiast świadectwa niezdolności składają świadectwa wystawione przez ich władze stwierdzające wysokość poborów miesięcznych. Mężczyźni w wieku do lat 26 dołączają również zaświadczenie P. K. U., ponad 26 lat do 40 książeczkę wojskową, a oficerowie rezerwy do lat 40 — zezwolenie odnośnego D. O. K.

Prawo do uzyskania takiego paszportu mają: samoini, pobierający do 600 zł i obciążeni rodzinami do 800 zł pensji miesięcznie i nie posiadający innych źródeł dochodu.

SAMORZĄDOWA

— **(a) Zmiana nazw 2 ch gmin.** Jak się dowiadujemy, starostwo Wileńskie-Trockie ma wystąpić z wnioskiem w sprawie zmiany nazw 2 ch gmin: Mickińskiej na Ławarską i Michałkiej na Gierwalską.

MIĘSKA

— **Zarząd Cmentarza Rossy.** Jak się dowiadujemy, całkowity zarząd cmentarza Rossy został przekazany przez ks. proboszcza intendentowi parafii św. Janki p. Franciszkowi Pietraszkiewiczowi, który będzie definitywnie rozstrzygał w sprawach dotyczących cmentarza.

We wszelkich sprawach związanych z cmentarzem Rossy należy się zwracać do nowo wyznaczonego kierownika zarządu.

— **(x) Gdzie należy zwozić śnieg.** Jak wiadomo Magistrat m. Wilna w porozumieniu z p. Komisarzem Rządu wydał w swoim czasie zarządzenie, co do przetrzymywania śniegu w miejscu dla zwożenia śniegu z ulic m. Wilna. W myśl tego zarządzenia zwożenie śniegu na ul. Podgórną do Wilki i na Równie-Pole.

Obecnie Magistrat zezwolił jeszcze w celu swego oczyszczenia miasta wywozić śnieg do Wilki na moście Zarzecznym (Bernardyńskim).

SZKOLNA

— **(t) Ks. Karwalski i senator Rubinsztajn interweniują w sprawach szkolnictwa.** W dniu wczorajszym Kurator Okręgu Szkolnego dr. Ryniewicz przyjął przedstawicieli społeczeństwa litewskiego i żydowskiego, ks. Karwalskiego i senatora nadrabina Rubinsztajna, którzy informowali się w sprawie nowego systemu starań o uzyskanie koncesji na prywatne szkoły. Pan Kurator wyjaśnił, że w myśl ostatniego zarządzenia Ministerstwa podania o udzielenie koncesji należy nadsyłać wglądnie zgłaszając w terminie przed 31 maja r. b. Prawdopodobnie koncesje wydawane obecnie będą już bezterminowe, a nie jak to było praktykowane dotychczas jednokrotnie. Drugą sprawą poruszoną przez ks. Karwalskiego i senatora Rubinsztajna była kwestja uprawnienia nauczycieli niewykwalifikowanych.

Kolejowa 103,
5 pr. pożycz. konw 60, 60,50
Dolarówka 84,75 84,50
4 i pół proc. listy zast. ziem. z 55,75 55,50
5 proc. warszawskie z 61, 61,25
10 proc. Lublina z 83

Wilno, dnia 31 marca 1927 r.
Listy zastawne.
Wil. B. Z. z 100 42-42,20
Czeki i wpłaty.
Paryż 8,93 1/2
Złoto.
Ruble 4,69 1/2 4 68 1/2
Akcje.
Bank Polski z 100 125

KRONIKA

— **(x) Strejk w żydowskiej szkole.** Onegdaj wybuchł strejk na tle konomicznym w żydowskiej szkole „Pomoc Pracy” przy ul. Bakszla. Z powodu tego zjawiska szkolne zostały do czasu zlikwidowania strajku zawieszono.

WOJSKOWA

— **(o) Stwierdzanie wieku poborowych.** Niejednokrotnie zdarza się, że wskutek zniszczenia aktów stanu cywilnego, oraz ksiąg stanowych, względnie wywiezienia ich do Rosji, osoby zainteresowane nie są w możności przedstawić metryki lub wypisu z ksiąg ludności (stanowych), stwierdzających w sposób wiarogodny datę ich urodzenia i zachodzi potrzeba stwierdzenia ich wieku z urzędu.

Celem uregulowania postępowania władz w takich wypadkach, władze wojskowe, jak się dowiadujemy, wydały następujące wyjaśnienie.

O ile chodzi o brak dowodów, stwierdzających faktyczny dzień urodzenia poborowego, to w tych wypadkach, w odniesieniu do osób, które zostały już wpisane do list poborowych, stosować należy tryb przewidziany w odnośnym przepisie ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, przewidującym, iż wiek ustala komisja poborowa. W odniesieniu zaś do osób, nie będących jeszcze w wieku poborowym (18 — 20 lat), gdy stwierdzenie daty ich urodzenia nie może być przeprowadzone na zasadzie dokumentów metrycznych, względnie wypisów z ksiąg stanowych, albo w razie uzasadnionego podejrzenia, że przedłożony dokument nie odpowiada rzeczywistości, a w obu wypadkach odnośna osoba nie została jeszcze wciągnięta do list poborowych, ustalenie wieku następuje na podstawie orzeczenia lekarza powiatowego, który po zbadaniu danej osoby w drodze wiedzy lekarskiej wiek ten określi.

POCZTOWA

— **Komisje lotne dla rewizji wagonów pocztowych.** Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie zostaną utworzone przy Dyrekcji Poczty i Telegrafów komisje lotne dla rewizji wagonów pocztowych i urzędów pocztowo-telegraficznych.

Komisje te zostaną utworzone na skutek zarządzeń M. P. i T. Utworzenie komisji stoi w związku z licznymi wypadkami ginięcia dolarów i innych, oraz ginięcia towarów z paczek pocztowych i wartościowych.

ZEBRANIA I ODCZYT

— **(o) Ogólne zebranie Komitetu powiatowego Wileńskiego-Trockiego L. O. P. P.** W dniu 27 marca odbyło się zwyczajne ogólne zebranie Komitetu powiatowego Wileńskiego-Trockiego L. O. P. P.

Po wysłuchaniu sprawozdania za rok ubiegły, zebranie uchwaliło budżet na sumę 5480 zł, jak w stronie wydatków tak i dochodów, z której to sumy 86 proc. zostanie przekazane Komitetowi wojewódzkiemu.

Do zarządu powołano pp. starostę pow. Wileńsko-Trockiego L. Witkowskiego, J. Macutkiewicza, Mich. Niedekę, H. Wankowicza i Fr. Sajdakę, na zastępcę p. W. Orlickiego i p. Teresę Zawisyne.

Do komisji rewizyjnej powołano: pp. Antoniego Borkowskiego, J. Butkiewicza i Zyg. Zarębskiego.

Na delegatów na ogólne zebranie Komitetu wojewódzkiego wybrano pp. M. Niedekę i J. Macutkiewicza.

Następnie uchwalono wezwać zarząd Komitetu powiatowego do organizacji w powiecie terenów do ładowania.

W końcu uchwalono przystąpić na członka dożywotniego L. O. P. P., asygnując na ten cel składkę statutową przewidzianą w wysokości 150 złotych.

— **Walne zebranie Polskiej Macierzy Szkolnej Z. W.** We czwartek dn. 21 kwietnia b. r. odbędzie się zwyczajne doroczne zebranie walne Polskiej Macierzy Szkolnej ziem wschodnich. Wilno sala Urzędów Państwowych przy ul. Mickiewicza 10 godzina 5 po południu.

Porządek dzienny: 1. Zagajenie (prezes dr. W. Węslawski) a) wybór prezydium zebrania walnego, 2. przemówienia przedstawicieli władz i instytucji społecznych, 3. sprawozdanie z działalności Towarzystwa za rok 1926 daje p. dyrektor Ciozda, 4. sprawozdanie Rady Nadzorczej, 5. uchwały i prenumerata, 6. wybory do

Za spokojny duszy

s. i p. d-ra Konstantego Borzobohatego

oświeceni się naukowemu żałobnie w Kościele po Dominikańskim Św. Duchu dnia 2 kwietnia b. r. o godz. 9 ej rano

O czym zawiadamia kolegów

Zarząd Zrzeszenia Lekarzy Kasy Chorych m. Wilna.

Wypadek na Wilji.

Przewlekła zima tegoroczna, po której wichura obaliła, usunęła się też wracająca kilkoma nawrotami, dała figurę Mickiewicza i, jako względnie lekką, gdyż, jak wiadomo, z desek zbita, porwana została przez prąd gwałtowny wody.

Woda jej, raz po raz podnosząca się wskutek gwałtownego topnienia niezwykłych w tej porze roku opadów śnieżnych, nie miała w ciągu dni ostatnich wyrządzić strat. Całe szczęście, że nikt z ludzi śmiertelnego szwanku nie poniósł. Kończyło się dotąd jakoś wszystko względnie pomyślnie na skapaniu się w wodzie mocno zimnej a w nurcie bardzo wartkim.

Nocy atoli ubiegłej, przy silnym wezbraniu Wilji u antokolskiego wybrzeża, i temperaturze przeszło dwóch stopni nad zerem, co spowodowało ponowne tajeńcie całych wałów śniegu, nastąpiło u koszar gdzie wznosi się drewniany pomnik Mickiewicza, na niemały przestrzeni, znaczne ku Wilji usunięcie się gruntu. Należy przypuszczać, że tak pospolite na terenie naszego miasta źródła, zwane podskórnikami, musiały przyspieszyć działanie rozpełnającego żywiołu.

Wraz z dwoma sporem olehami, zawała się jezdnia przy ul. Wileńskiej.

W dniu wczorajszym drugi już w bieżącym tygodniu mamy do zanotowania fakt zaważenia się jezdnii. Tym razem wypadek miał miejsce naprzeciw domu Nr. 12 przy ulicy Wileńskiej.

W miejscu tem Magistrat przed paru zaledwie tygodniami prowadził roboty kanalizacyjne. Przez zgórę dziesięć dni z rzędu ul. Wileńska zabarykadowano, ogromnym nakładem

pieniędzy zakładając rury kanalizacyjne. Roboty te ukończone dotrwały zaledwie do wczoraj i w godzinach poobiednich przejeżdżające auto ciężarowe wgniotło bruk do środka, tworząc poważną wyrwę, tamującą ruch.

Obecnie Magistrat przystąpił do naprawy uszkodzonego miejsca.

Prawie jednocześnie, już po raz trzeci zawała się jezdnia u zbęgu ulic Mickiewicza i Wileńskiej.

Zrabowanie kasy w urzędzie gminnym w Wiaziuniu.

Przed kilkunastu dniami w urzędzie gminnym w Wiaziuniu została dokonana grabież kasy ogniowatej którą nieznani sprawcy, w sposób niezwykle sprytny, wynieśli z niezamkniętego urzędu gminnego i zrabowali 3000 złotych. Niezwłocznie po

dokonaniu przestępstwa władze śledcze wszczęły energiczne dochodzenie w celu wykrycia sprawców. Narazie ustalono iż sprawców kradzieży było trzech. Dalsze dochodzenia trwają.

Centralnego Zarządu i Rady Nadzorczej. 7. wolne wnioski, 8. zamknięcie zebrania walnego.

W razie nieprzybycia na zebranie walne wymaganej dla jego prawomocności ilości osób, odczytanie zebranie powtórnie tegoż samego dnia, t. j. we czwartek dn. 21 IV. o godzinie 6-jej wieczór i uchwalił tego zebrania będą obowiązujące bez względu na liczbę zebranych członków.

— **Zarząd Komitetu «Chleb dzieciom»** zaprasza członków Komitetu na doroczną Walne zebranie, które odczytanie się 3 kwietnia o godz. 1-jej po poł. w dużej sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego.

ROŻNE

— **(x) Zakończenie I go kursu przeciwigazowego w Wilnie** W dniu 7 kwietnia b. r. zakończony zostanie I-ty kurs przeciwigazowy wileńskiej strazy ogniowej.

Na kurs powyższy uczęszczają wszyscy funkcjonariusze miejskiej strazy ogniowej.

W dniu 9-go kwietnia w godzinach rannych odbędą się w sali miejskiej egzamina przed specjalną komisją w składzie której będą: przedstawiciele województwa, wojskowości, Magistratu i Czerwonego Krzyża.

Kierownictwo powyższych kursów prowadzi z ramienia Czerwonego Krzyża p. Haliński.

Takież kursa zorganizowane zostały ostatnio przez T-wo „Sokół” dla swych członków, oraz przez zarząd więzienia dla wszystkich swoich funkcjonariuszy.

— **(t) Echa ofiarności ludności Ziemi Wileńskiej** Jak się dowiadujemy, zebrany swego czasu drogą dotychczas ofiar przez ludność Ziemi Wileńskiej fundusz na pomoc doraźną dla powodziar w 1925 r. w Województwie Krakowskim, rozdzielony został ofiarom powodzi tylko znajdującym się w wyjątkowej nędzy i obdarowani zostali powiadomieni o pochodzeniu udzielonej im pomocy. Pan Wojewoda w Krakowie wyraził w imieniu obdarowanych szczerze słowa podzięków dla szlachetnych ofiarodawców Ziemi Wileńskiej, którzy manifestując potrzebę serca i państwową myśl polityczną, okazali tak żywe współczucie dla zamieszkałych w Województwie Krakowskim rodaków.

TEATR I MUZYKA

— **«Reduta» na Pohulance.** «Cyda» Cornelli'a — Wypisńskiego. Dnia o g. 8-jej w po raz drugi poemat bohaterki w

5 aktach P. Cornelli'a «Cyda» w przekładzie St. Wypisńskiego. Cenę miejsc od 20 gr. Jutro — «Cyda».

— **Niedzielnia popołudniowa w «Reducie».** W niedzielę o g. 4-jej pp. przedstawienie dla młodzieży szkolnej po cenach najniższych od 15 gr. — «Cyda» — Cornelli'a — Wypisńskiego.

— **Teatr Polski (sala «Lutnia»).** «Nina» — Kampla w Teatrze Polskim. Dnia wraca na repertuar niezmienne interesująca sztuka Kampla «Nina», na dwóch pierwszych przedstawieniach której Teatr był wypełniony po brzegi.

— **«Sztet».** Mierć. Jutro grana będzie sensacyjna sztuka Mierć «Sztet» (Obłąk).

— **Popołudniowa niedzielnia.** W niedzielę o g. 3 m. 30 pp. Teatr Polski gra «Płomienna noca» po raz ostatni w sezonie.

— **Najbliższe premiery.** We wtorek najbliższy po raz pierwszy użył światła kinokietów swą scenę komedia Bernauera i Osterlechera «W rajskim ogrodzie».

— **Komedia** ta w Warszawie cieszy się powodzeniem wyjątkowym.

Jednocześnie odbywają się próby z najnowszą komedią Kiedrzyńskiego «Nie trzeba się niczemu dziwić».

— **Koncert-porannek** Jadwigi Krużanki w Teatrze Polskim. W niedzielę najbliższą 3 kwietnia o g. 12 m. 30 pp. odbędzie się w Teatrze Polskim koncert-porannek zaszczynie znanej artystki operowej Jadwigi Krużanki z udziałem prof. W. Jodko (Cytra).

W programie: Bauer, Chopin, Czajkowski, Karłowicz, Moniuszko, Jotczyko, Gossec, Gounod, Mozart, Niedziadowski, Noskowski, Verdi, Zelenka.

— **Do raz pierwszy w Wilnie** J. Krużanka wykona szereg pieśni z towarzyszeniem cytry. Cenę miejsc zmniejszone od 30 gr. Kasa czynna od 11—9 w bez przerwy.

— **Wilno ku czci Beethovena.** Sobotni koncert, który odbędzie się w Teatrze Polskim przyciągnie specjalnie uroczysty charakter hołdu dla prochu w namiętnego kompozytora, którego ścieżki śmierci cały świat obchodzi. Solennia.

Udział biorą: Wł. Orkiestra Symfoniczna pod dyr. A. Wyleżyńskiego, oraz wybitni solisci: A. Kontorowicz (skrzypce) i R. Nadejmanowa (fortepian).

W programie największe dzieła Beethovena: Symfonia dotrąca (III) napisana na cześć Napoleona, Koncert fortepianowy C-moll, Sonata na skrzypce i fortepian («Kreutzerowa»), Sonata fortepianowa f-moll. Przeważnie będzie Witold Hulewicz.

Początek punktualnie o g. 5-jej pp. Bilety od 50 gr. są do nabycia w kasie Teatru Polskiego od g. 11—9 w bez przerwy.

— **Koncert** w dniu 4 kwietnia r. b. o godz. 8 wiecz. w sali Śniadeckich U.S.B. na chleb świętaczny dla najuboższych, XIII konferencja akademickiej Tow. Pań Mitośdzia S-wo Wilmętego a Paulo przy łaskawym udziale p.p. artystek: p. Kaduszkiewiczowej i p. Wyrzykowskiej — gra na dwóch fortepianach: p. hr. Halka-Ledóchowskiej — skrzypce; p. Zubowiczowej — śpiew.

Ceny biletów od 30 gr. wwyż

INFORMACJE

Konkurs prac o projekcie ustawy o hipotekach.

Wydział ekonomiki rolnej drobnych gospodarstw wiejskich w państwowym Instytucie naukowym gospodarstwa wiejskiego w Puławach (adres: Warszawa, ul. Senatorska Nr. 15), ogłasza konkurs:

na projekt ustawy, nowelizującej obowiązujące w Królestwie kongresowe (prawo o ustaleniu własności dóbr nieruchomości, o przywilejach i hipotekach z dnia 14/26 kwietnia 1918, prawo o przywilejach i hipotekach zatwierdzone 13 czerwca 1825 roku) i w województwach wschodnich (wprowadzone rozporządzeniem komisarza generalnego Z. W. w r. 1919 prawo o hipotekach 1) ustawodawstwo hipoteczne.

Celem nowelizacji jest upowszechnienie i udoskonalenie hipoteki dla gospodarstw wiejskich: 1) przez wprowadzenie uproszczenia hipotek przeznaczonych dla gospodarstw włościańskich, 2) przez wprowadzenie przyspieszenia regulacji hipotek dla gospodarstw włościańskich, 3) przez wprowadzenie potaniaenia tych hipotek w ich prowadzeniu i regulowaniu, 4) przez wprowadzenie zmian dotychczasowego systemu prowadzenia hipotek dla gospodarstw włościańskich, przy którym wyszczególnione pod 1, 2 i 3 cele ustawy byłoby łatwiej osiągalne.

Projekt ma zawierać: 1) uzasadnienie ogólne potrzeby takiej nowelizacji 2) tekst projektowanej ustawy, 3) uzasadnienie poszczególnych projektowanych przepisów projektu.

MEBLE

Złota angielskie fabryki «Konrad, Jarnuszkiewicz i S-ka» T-wo Akc. w Warszawie, meble gige, fabr. «Thonet», olmany, materace, kredensy, stoły, krzesła, szafy, garnitury salonne, meble biurowe i t. p. poleca

D. H. F. Mieszkowski

Wilno ul. Ad. Mickiewicza Nr. 23, tel. 2-99. Na prowincję wysyłamy towary za zaliczeniem.

Sprzedż biletów w Sztralla, róg Mickiewicz i Tatarskiej. W dniu koncertu przy wejściu.

RADJO

— Program stacji warszawskiej. 15.00—15.25. Komunikaty. — gospodarzy i meteorologicznych. 15.30—16.30. Stacja niemiecka. 16.30—16.45. Komunikat harscerski. 16.45—17.35. Program dla dzieci. 17.40. Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Trio Kmita (Lidia Kmitowa, skrzypce, Maria Pohlowa, fortepian) i Michał Borzakowski, wiolonczela. 18.40—19.00. Rozmaitości. 19.00—19.25. Odczyt p. a. «W obliczu X-iej Olimpiady», wygł. red. Marjan Rasake. (Dział «Sport i wychowanie fizyczne»). 19.30—19.45. Komunikat rolniczy. 19.45—20.15. Przerwa. Przepuszczalnie komunikaty. 20.15. Koncert wieczorny. Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii Warsz.

WYPADKI I KRADZIEŻE

— Katastrofa autobusowa. W dniu wczorajszym liczni przebiegnie ruchliwej ul. Kalwaryjskiej byli świadkami katastrofy autobusowej, która tylko dzięki przypadkowi nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach. Około godz. 1 p. autobus nieznanego firmy Nr. 14132 kursujący na linii ul. Kalwaryjskiej — dworzec osłabł — w momencie mijania ul. Piłsudskiego uległ katastrofie. Najniebezpieczniej gdy maszyną całem pędem ciągnęła pod górę, odpadło tylne koło i karoserja z niezwykłą siłą opadła na bruk. W momencie najbardziej krytycznym, szofer zdołał zahamować w ten sposób uniknięto wypadku. Maszyna została prawie całkowicie zniszczona, gdyż tylko osłabła i zruszona z miejsca.

Wypadkiem natychmiast zajęły się władze policyjne.

Zebranie Ligi Morskiej.

W dniu Zebranie Członków Oddz. Ligi Morskiej i Rzeźniczej odbyło się w niedzielę dnia 27 bm. o godz. 12 m. 30 w Sal. Kasy na Stow. Urzędników Państwowych (Mickiewicza 9) przy udziale 58 osób. Zarząd Centralny Ligi Morskiej i Rzeźniczej reprezentowali p. Dyrektor Adam Uziębło specjalnie przybyły w tym celu do Wilna.

Zebranie zajął Wice-Prezes zastępujący zarządu p. inż. Bogusław Bosacki, który scharakteryzował dotychczasową działalność Ligi oraz wezwał zebranych do uczynienia przedsięwzięcia s. p. Kazimierza Wimbora przedsięwzięcia zgłoszonego niedawno Zarządowi Oddziału Wileńskiego.

Na wniosek p. inż. Bosackiego na przewodniczącego został wybrany p. inż. Antoni Ryńwicki, który z kolei zaprosił do stołu przewodniczącego na asessorów pp. inż. B. Bosackiego, dyr. A. Uziębło, prezesa J. Małeckiego, na sekretarza p. K. Zapolya Zapolskiego.

Obszerne sprawozdanie z działalności Oddziału w imieniu zastępującego Zarządu odczytał p. Jan Rochowicz. Ze sprawozdania wynika, że w roku ubiegłym Liga wykazała dużą ruchliwość, której rezultatem było zorganizowanie w czerwcu i ub. Wielkiej Wystawy p. l. «Nasze Morze i Rzeka» oraz wybudowanie dużego jachtu na jeziorze Troickim, w celu szerzenia sportu żeglarskiego na Wileńszczyźnie. Wystawa przyniosła jednak deficyt w wysokości 1668 zł. 99 gr. Na dobitkę złego stanu finansowego przyczyniła się również Wileńskiego Banku Rolniczo-Przemysłowego, gdzie zginiło 1826 zł. W t. u. dyskusji Zebranie uchwalilo polecić Zarządowi poczynienie starań o wyegzekwowanie przepadłego wkładu.

Pan Dyrektor Uziębło w przebiegu przemówienia streszczył i zresumował dotychczasowe wysiłki Ligi zmierzające do uświadczania i zrozumenia należytego wykorzystania dostępu do morza przez władze i społeczeństwo oraz zwrócił się z gorącym apelem do zebranych, którzy obecnością swą na Zebraniu dowiedli, że sprawy morza leżą im na sercu, aby nie ustawali w dalszej i owocnej pracy.

Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej odczytał p. N. Halicki, który zgłosił wniosek o udzielenie absolutorium zastępującemu Zarządowi, co zostało jednomyślnie przyjęte.

Zarząd: p. Kurator Antoni Ryńwicki, b. adm. Tomasz Neyman, p. dr. med. Paweł Czarnowski, p. Ludwik Kuczewski, C. Władysław Szumowski, p. p. Jan Foger, p. inż. Wacław Stawinski, p. Eustachy P. Anic, p. Aleksander Cwalina, p. Jan Rochowicz, p. Benedykt Krzywicki.

W dniu dzisiejszym otworzyłem sklep w Wilnie, przy ulicy Wileńskiej Nr 28 (telefon Nr 1224 vis a vis zaułku Dobroczyńskiego) towarów spożywczych, kolonialnych, gastronomicznych i owocowych. CENY BARDZO PRZYSTĘPNE.

J. ZWIEDRYSKI

były współwłaściciel firmy «Wewecik i Zwiedryski» od 1909 roku do 1926.

Zarząd Okręgowy Tekstury i Tartaku Sp. Akc. w Wilnie

podaje do wiadomości pp. Akcjonariuszów, że w dniu 26-go kwietnia b. r. o godz. 5-iej popołudniu w lokalu zarządu przy ul. Poznańskiej 2 w Wilnie, odbędzie się zwołane Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów z następującym porządkiem dziennym: 1) Wybor przewoźniczego, 2) Sprawozdanie Zarządu i komisji rewizyjnej, 3) Zatwierdzenie bilansu za rok operacyjny 1926 i podział zysków, 4) Wybor członków Zarządu i zastępców na miejsce ustępujących, 5) Wybor Komisji Rewizyjnej na 1927 rok, 6) Wniosek Akcjonariusza chcącego brać udział w Walnym Zgromadzeniu z prawem głosu winni zgłosić do Zarządu Wilno, ul. Poznańska 2, swe akcje lub świadectwa depozytowe z wyszczególnieniem Nr Nr akcji najpóźniej za 7 dni przed terminem Zgromadzenia.

były współwłaściciel firmy «Wewecik i Zwiedryski» od 1909 roku do 1926.

były współwłaściciel firmy «Wewecik i Zwiedryski» od 1909 roku do 1926.

były współwłaściciel firmy «Wewecik i Zwiedryski» od 1909 roku do 1926.

były współwłaściciel firmy «Wewecik i Zwiedryski» od 1909 roku do 1926.

były współwłaściciel firmy «Wewecik i Zwiedryski» od 1909 roku do 1926.

były współwłaściciel firmy «Wewecik i Zwiedryski» od 1909 roku do 1926.

były współwłaściciel firmy «Wewecik i Zwiedryski» od 1909 roku do 1926.

były współwłaściciel firmy «Wewecik i Zwiedryski» od 1909 roku do 1926.

były współwłaściciel firmy «Wewecik i Zwiedryski» od 1909 roku do 1926.

były współwłaściciel firmy «Wewecik i Zwiedryski» od 1909 roku do 1926.

były współwłaściciel firmy «Wewecik i Zwiedryski» od 1909 roku do 1926.

były współwłaściciel firmy «Wewecik i Zwiedryski» od 1909 roku do 1926.

były współwłaściciel firmy «Wewecik i Zwiedryski» od 1909 roku do 1926.

były współwłaściciel firmy «Wewecik i Zwiedryski» od 1909 roku do 1926.

były współwłaściciel firmy «Wewecik i Zwiedryski» od 1909 roku do 1926.

były współwłaściciel firmy «Wewecik i Zwiedryski» od 1909 roku do 1926.

były współwłaściciel firmy «Wewecik i Zwiedryski» od 1909 roku do 1926.

były współwłaściciel firmy «Wewecik i Zwiedryski» od 1909 roku do 1926.

były współwłaściciel firmy «Wewecik i Zwiedryski» od 1909 roku do 1926.

były współwłaściciel firmy «Wewecik i Zwiedryski» od 1909 roku do 1926.

były współwłaściciel firmy «Wewecik i Zwiedryski» od 1909 roku do 1926.

były współwłaściciel firmy «Wewecik i Zwiedryski» od 1909 roku do 1926.

były współwłaściciel firmy «Wewecik i Zwiedryski» od 1909 roku do 1926.

były współwłaściciel firmy «Wewecik i Zwiedryski» od 1909 roku do 1926.

były współwłaściciel firmy «Wewecik i Zwiedryski» od 1909 roku do 1926.

były współwłaściciel firmy «Wewecik i Zwiedryski» od 1909 roku do 1926.

Wielkie filmy.

„Gracz w szachy”.

Do wielkich filmów wolno go przede wszystkim zaliczyć z racji — niepospolitości pomysł. Młody hr. Raszyński jeden z przywódców inspekcji Kościuszkowskiej w Wilnie, jest ciężko ranny. Ukrywa go u siebie genialny fabrykant... automatem, stale zamieszkałym w Wilnie baron Kempen. Po upadku inspekcji rząd rosyjski wyznacza ogromną nagrodę za wykrycie gdzie się ukrywa hr. Raszyński. Wówczas jego opiekun buduje automat Turka... który gra w szachy. Figura jest tak duża (wraz z pudłem przed nią i szachownicą), że może w niej człowiek pomieścić się. We wnętrzu tej figury ukrywa bar. Kempen hr. Raszyńskiego. I — i oczywiście Turka gra w szachy wprost misternie, bo hr. Raszyński jest wysmienitym szachistą.

Pama tak niesłychanego automatu donosi do króla Stanisława Augusta, który każe go sobie demonstrować w Warszawie. Jest zachwycony. Posyła niebawem gracza w szachy... do Petersburga aby się zaprezentował cesarzowej Katarzynie. Cesarzowa sama siada do gry z Turkiem. Dla wypróbowania go «kręci»: Turka najspokojniej zmiata figury ręką z szachownicy. Urażona imperatorka każe automatu... rozstrzelać.

Co dalej? Co było dalej, niech każdy pójdzie sam zobaczyć. Nie żndzi się!

Niech tylko nie spodziewa się ujrzeć Wilna, jakim było w ostatnich latach XVIII-go wieku. A! i wygląd ówczesnej ludności naszego miasta. Czysto fantastyczny. Film sporządzony w Paryżu. Reżyserował Raymond Bernard. A... niemógł kogośkolwiek poradzić się! Trzeba być naprawdę Francuzem aby jak nie sobie nie robić z takiego szczegółu!

Historyczna prawda też wygląda mocno operetkowo. Dość np. że mamy przed sobą w Wilnie, za Kościuszkowskich czasów: pułk polsko-rosyjski Ani aur powieści, z której treść filmu jest wzięta, ani reżyser nie ma pojęcia o stosunkach w Wilnie w owej epoce!

Ale — ale jest za to słynna szarża kawalerii, która to omal nie roztoczyła na polu pod Warszawą pp. filmowych operatorów. Jest mnóstwo tchu! — sporo niepewnych pomysłów.

Orestia gra piosenki nasze patriotyczne, p. Targowska śpiewa... wyświeclenie trwa około 3 godzin... Czego więcej potrzebali Scyany Sal Miejskiej aż urzeszają.

Aramis

SPORT.

Bieg na przełaj odbędzie się 3 kwietnia.

Z powodu nieodpowiednich warunków atmosferycznych zapowiadany na dzień 27 III br. 2-gi wiosenny bieg na przełaj nie odbędzie się w oznaczonym terminie, lecz w najbliższą niedzielę w dniu 3-go kwietnia br.

Spór piłkarski trwa nadal. PZPN swoje — Liga swoje.

Ostatni rozstrzał w piłkarstwie polskim ciągnął się już od dłuższego czasu niesłusznie, pomimo usilnych zabiegów Zarządu Z. Z. nie został zatwierdzony pomysłowy Związek, należał powstać specjalna komisja, której zadaniem będzie zbadać przyczyn rozstrzału, gdy ymczasem PZPN i «Liga» rozwijają żywą działalność.

PZPN ułożył już kalendarz rozgrywek mistrzowskich, przyczem w okręgu Poznańskim rozpoczęto już rozgrywki. «Liga» organizuje też swe filje okręgowe i w najbliższą niedzielę zaczynają się rozgrywki. Toruński Klub sportowy spotka się w nadchodzącą niedzielę, z warszawską Polonią.

O Wilnie nie jeszcze powiedzcie nam da się.

Upoważniony przez M. R. R.

MIERNICZ

J. ŁOKUCIEWSKI

Wilno, ul. Mickiewicza 42, m. 7.

Przyjmuję do PARCELACJI i LIKWIDACJI majątki ziemskie mające stałe chętnych nabywców na parcelę i zaścianki.

SŁYNNA

WROŻKA - CHIROMANTKA

prawnuczka Lenorman, która wrożyła Napoleonowi, Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Kto chce poznać przyszłość, należy pospieszzyć, ponieważ wkrótce wyjeżdża, lub zupełnie przestaje wrożyć ul. Młynowa 21 m. 6, schody na prawo. (Zarezerw. naprzeciw Krzyżach).

Wrożka - Chiromantka, która wrożyła Napoleonowi, Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Kto chce poznać przyszłość, należy pospieszzyć, ponieważ wkrótce wyjeżdża, lub zupełnie przestaje wrożyć ul. Młynowa 21 m. 6, schody na prawo. (Zarezerw. naprzeciw Krzyżach).

Wrożka - Chiromantka, która wrożyła Napoleonowi, Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Kto chce poznać przyszłość, należy pospieszzyć, ponieważ wkrótce wyjeżdża, lub zupełnie przestaje wrożyć ul. Młynowa 21 m. 6, schody na prawo. (Zarezerw. naprzeciw Krzyżach).

Wrożka - Chiromantka, która wrożyła Napoleonowi, Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Kto chce poznać przyszłość, należy pospieszzyć, ponieważ wkrótce wyjeżdża, lub zupełnie przestaje wrożyć ul. Młynowa 21 m. 6, schody na prawo. (Zarezerw. naprzeciw Krzyżach).

Wrożka - Chiromantka, która wrożyła Napoleonowi, Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Kto chce poznać przyszłość, należy pospieszzyć, ponieważ wkrótce wyjeżdża, lub zupełnie przestaje wrożyć ul. Młynowa 21 m. 6, schody na prawo. (Zarezerw. naprzeciw Krzyżach).

Wrożka - Chiromantka, która wrożyła Napoleonowi, Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Kto chce poznać przyszłość, należy pospieszzyć, ponieważ wkrótce wyjeżdża, lub zupełnie przestaje wrożyć ul. Młynowa 21 m. 6, schody na prawo. (Zarezerw. naprzeciw Krzyżach).

Wrożka - Chiromantka, która wrożyła Napoleonowi, Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Kto chce poznać przyszłość, należy pospieszzyć, ponieważ wkrótce wyjeżdża, lub zupełnie przestaje wrożyć ul. Młynowa 21 m. 6, schody na prawo. (Zarezerw. naprzeciw Krzyżach).

Wrożka - Chiromantka, która wrożyła Napoleonowi, Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Kto chce poznać przyszłość, należy pospieszzyć, ponieważ wkrótce wyjeżdża, lub zupełnie przestaje wrożyć ul. Młynowa 21 m. 6, schody na prawo. (Zarezerw. naprzeciw Krzyżach).

Wrożka - Chiromantka, która wrożyła Napoleonowi, Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Kto chce poznać przyszłość, należy pospieszzyć, ponieważ wkrótce wyjeżdża, lub zupełnie przestaje wrożyć ul. Młynowa 21 m. 6, schody na prawo. (Zarezerw. naprzeciw Krzyżach).

Wrożka - Chiromantka, która wrożyła Napoleonowi, Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Kto chce poznać przyszłość, należy pospieszzyć, ponieważ wkrótce wyjeżdża, lub zupełnie przestaje wrożyć ul. Młynowa 21 m. 6, schody na prawo. (Zarezerw. naprzeciw Krzyżach).

Wrożka - Chiromantka, która wrożyła Napoleonowi, Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Kto chce poznać przyszłość, należy pospieszzyć, ponieważ wkrótce wyjeżdża, lub zupełnie przestaje wrożyć ul. Młynowa 21 m. 6, schody na prawo. (Zarezerw. naprzeciw Krzyżach).

Wrożka - Chiromantka, która wrożyła Napoleonowi, Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Kto chce poznać przyszłość, należy pospieszzyć, ponieważ wkrótce wyjeżdża, lub zupełnie przestaje wrożyć ul. Młynowa 21 m. 6, schody na prawo. (Zarezerw. naprzeciw Krzyżach).

Wrożka - Chiromantka, która wrożyła Napoleonowi, Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Kto chce poznać przyszłość, należy pospieszzyć, ponieważ wkrótce wyjeżdża, lub zupełnie przestaje wrożyć ul. Młynowa 21 m. 6, schody na prawo. (Zarezerw. naprzeciw Krzyżach).

Wrożka - Chiromantka, która wrożyła Napoleonowi, Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Kto chce poznać przyszłość, należy pospieszzyć, ponieważ wkrótce wyjeżdża, lub zupełnie przestaje wrożyć ul. Młynowa 21 m. 6, schody na prawo. (Zarezerw. naprzeciw Krzyżach).

Wrożka - Chiromantka, która wrożyła Napoleonowi, Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Kto chce poznać przyszłość, należy pospieszzyć, ponieważ wkrótce wyjeżdża, lub zupełnie przestaje wrożyć ul. Młynowa 21 m. 6, schody na prawo. (Zarezerw. naprzeciw Krzyżach).

Wrożka - Chiromantka, która wrożyła Napoleonowi, Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Kto chce poznać przyszłość, należy pospieszzyć, ponieważ wkrótce wyjeżdża, lub zupełnie przestaje wrożyć ul. Młynowa 21 m. 6, schody na prawo. (Zarezerw. naprzeciw Krzyżach).

Wrożka - Chiromantka, która wrożyła Napoleonowi, Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Kto chce poznać przyszłość, należy pospieszzyć, ponieważ wkrótce wyjeżdża, lub zupełnie przestaje wrożyć ul. Młynowa 21 m. 6, schody na prawo. (Zarezerw. naprzeciw Krzyżach).

Wrożka - Chiromantka, która wrożyła Napoleonowi, Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Kto chce poznać przyszłość, należy pospieszzyć, ponieważ wkrótce wyjeżdża, lub zupełnie przestaje wrożyć ul. Młynowa 21 m. 6, schody na prawo. (Zarezerw. naprzeciw Krzyżach).

Wrożka - Chiromantka, która wrożyła Napoleonowi, Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Kto chce poznać przyszłość, należy pospieszzyć, ponieważ wkrótce wyjeżdża, lub zupełnie przestaje wrożyć ul. Młynowa 21 m. 6, schody na prawo. (Zarezerw. naprzeciw Krzyżach).

Wrożka - Chiromantka, która wrożyła Napoleonowi, Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Kto chce poznać przyszłość, należy pospieszzyć, ponieważ wkrótce wyjeżdża, lub zupełnie przestaje wrożyć ul. Młynowa 21 m. 6, schody na prawo. (Zarezerw. naprzeciw Krzyżach).

Wrożka - Chiromantka, która wrożyła Napoleonowi, Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Kto chce poznać przyszłość, należy pospieszzyć, ponieważ wkrótce wyjeżdża, lub zupełnie przestaje wrożyć ul. Młynowa 21 m. 6, schody na prawo. (Zarezerw. naprzeciw Krzyżach).

Wrożka - Chiromantka, która wrożyła Napoleonowi, Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Kto chce poznać przyszłość, należy pospieszzyć, ponieważ wkrótce wyjeżdża, lub zupełnie przestaje wrożyć ul. Młynowa 21 m. 6, schody na prawo. (Zarezerw. naprzeciw Krzyżach).

Wrożka - Chiromantka, która wrożyła Napoleonowi, Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Kto chce poznać przyszłość, należy pospieszzyć, ponieważ wkrótce wyjeżdża, lub zupełnie przestaje wrożyć ul. Młynowa 21 m. 6, schody na prawo. (Zarezerw. naprzeciw Krzyżach).

Wrożka - Chiromantka, która wrożyła Napoleonowi, Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Kto chce poznać przyszłość, należy pospieszzyć, ponieważ wkrótce wyjeżdża, lub zupełnie przestaje wrożyć ul. Młynowa 21 m. 6, schody na prawo. (Zarezerw. naprzeciw Krzyżach).

Wrożka - Chiromantka, która wrożyła Napoleonowi, Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Kto chce poznać przyszłość, należy pospieszzyć, ponieważ wkrótce wyjeżdża, lub zupełnie przestaje wrożyć ul. Młynowa 21 m. 6, schody na prawo. (Zarezerw. naprzeciw Krzyżach).

Wrożka - Chiromantka, która wrożyła Napoleonowi, Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Kto chce poznać przyszłość, należy pospieszzyć, ponieważ wkrótce wyjeżdża, lub zupełnie przestaje wrożyć ul. Młynowa 21 m. 6, schody na prawo. (Zarezerw. naprzeciw Krzyżach).

Wrożka - Chiromantka, która wrożyła Napoleonowi, Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Kto chce poznać przyszłość, należy pospieszzyć, ponieważ wkrótce wyjeżdża, lub zupełnie przestaje wrożyć ul. Młynowa 21 m. 6, schody na prawo. (Zarezerw. naprzeciw Krzyżach).

Wrożka - Chiromantka, która wrożyła Napoleonowi, Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Kto chce poznać przyszłość, należy pospieszzyć, ponieważ wkrótce wyjeżdża, lub zupełnie przestaje wrożyć ul. Młynowa 21 m. 6, schody na prawo. (Zarezerw. naprzeciw Krzyżach).

Wrożka - Chiromantka, która wrożyła Napoleonowi, Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Kto chce poznać przyszłość, należy pospieszzyć, ponieważ wkrótce wyjeżdża, lub zupełnie przestaje wrożyć ul. Młynowa 21 m. 6, schody na prawo. (Zarezerw. naprzeciw Krzyżach).

Wrożka - Chiromantka, która wrożyła Napoleonowi, Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Kto chce poznać przyszłość, należy pospieszzyć, ponieważ wkrótce wyjeżdża, lub zupełnie przestaje wrożyć ul. Młynowa 21 m. 6, schody na prawo. (Zarezerw. naprzeciw Krzyżach).

Wrożka - Chiromantka, która wrożyła Napoleonowi, Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Kto chce poznać przyszłość, należy pospieszzyć, ponieważ wkrótce wyjeżdża, lub zupełnie przestaje wrożyć ul. Młynowa 21 m. 6, schody na prawo. (Zarezerw. naprzeciw Krzyżach).

Wrożka - Chiromantka, która wrożyła Napoleonowi, Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Kto chce poznać przyszłość, należy pospieszzyć, ponieważ wkrótce wyjeżdża, lub zupełnie przestaje wrożyć ul. Młynowa 21 m. 6, schody na prawo. (Zarezerw. naprzeciw Krzyżach).

Uroczę «Werki» pod Wilnem

Nowoobremontowany PBNSTAT z 50 pokoi, dawna rezydencja Książki Radziwiłłów. Wykwintny table d'hôte, komunikacja stała z Wilnem autobuami i statkami, rozrywki, sport, telefon, telegraf i pocztą, wanny, natrysk, kąpiele, plaża, sale do zabaw, lekarz, Otwarcie 15 maja 1927 roku. Zarząd w Wilnie, ul. Dąbrowskiego 10 m. 4, osobicie od 1—3 po poł.

Helena Pietkiewiczowa.

Helena Pietkiewiczowa.

Helena Pietkiewiczowa.

Helena Pietkiewiczowa.

Helena Pietkiewiczowa.

Helena Pietkiewiczowa.

Helena Pietkiewiczowa.

Helena Pietkiewiczowa.

Helena Pietkiewiczowa.

Helena Pietkiewiczowa.

Helena Pietkiewiczowa.

Helena Pietkiewiczowa.

Helena Pietkiewiczowa.

Helena Pietkiewiczowa.

Helena Pietkiewiczowa.

Helena Pietkiewiczowa.

Helena Pietkiewiczowa.

Helena Pietkiewiczowa.

Helena Pietkiewiczowa.

Helena Pietkiewiczowa.

Helena Pietkiewiczowa.

Helena Pietkiewiczowa.

Helena Pietkiewiczowa.

Helena Pietkiewiczowa.

Helena Pietkiewiczowa.

Helena Pietkiewiczowa.

Helena Pietkiewiczowa.

Helena Pietkiewiczowa.

Helena Pietkiewiczowa.

Helena Pietkiewiczowa.

Helena Pietkiewiczowa.

Helena Pietkiewiczowa.

Helena Pietkiewiczowa.

Helena Pietkiewiczowa.

Helena Pietkiewiczowa.

Helena Pietkiewiczowa.